

CORK

DUBLIN

LIMERICK

GALWAY

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR23 grudzień 2011

ISSN2009-3802

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy
www.mir.info.pl

Gorąca Sahara na dwóch kótkach

// s. 12

ubezpiecz.ie

telefon: 0894646874



Caledonian Life

Canada Life





Wesołych Świąt

Życzy personel oraz właściciele sklepu

Aby przy świątecznym stole
nie zabrakło światła i ciepła
rodzinnej atmosfery,
a Nowy Rok niósł ze sobą
szczęście i pomyślność.

~~€4,50~~
€2,99



Twaróg Sernikowy Piątница 1kg

~~€6,95~~
€3,50



Mintaj Płaty 1kg

~~€1,49~~
€1,19



Barszcz Czerwony Instant 150g

~~€2,75~~
€1,99



Majonez Dekoracyjny 700ml

~~€1,99~~
€1,50



Uszka z pieczarkami i uszka z grzybami i kapustą 450g

Więcej produktów w Świątecznej Promocji
znajdziecie państwo w sklepach Pewex oraz na naszej stronie www.pewex.ie
Promocja trwa od 01/12 do 23/12 2011 lub do wyczerpania zapasów
obejmuje wszystkie sklepy Pewex (Cork, Tralee, Killarney)



4

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego s. 4-5
- Politycznie poprawni ignoranci i tchórze s. 6-7
- Kaczyński jedzie na zmywaku w Londynie s. 8-9



6

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

- Gorąca Sahara na dwóch kótkach s. 12-13
- Gdzie wybrać się na narty w Europie? s. 15-16



15

PRZYBORNIK

- Zmiana pracy: Podatek i ubezpieczenie społeczne (PRSI) s. 17

ZDROWIE

- Dopalacze – czyli nie manipuluj mózgiem s. 18-19



22

BIZNES

- Panie Henryku, jest pan szmatą! s. 20

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Zapowiedzi koncertów s. 22-23

KULTURA CAFE

- Recenzje s. 26-27

SPORT

- Nowa jakość obsługi kibiców i turystów s. 30-31



30

OD REDAKCJI:

Drodzy czytelnicy!

Święta Bożego Narodzenia - czas rodzinnych spotkań, magicznej atmosfery, czas prezentów. My również przygotowaliśmy dla Państwa mnóstwo niespodzianek.

Wiadomości z kraju i ze świata w **Subiektywie Piotra Czerwińskiego** - na dobry humor.

Oryginalne pomysły na prezenty dla najbliższych i nie tylko **Świąteczne zakupy z misją**.

Jak i gdzie wypocząć zimą? **Gdzie wybrać się na narty w Europie** - charakterystyka kilku popularnych resortów narciarskich.

W tym numerze MIRA nie uciekamy też od tematów politycznych. Jak nas – Polaków na Wyspach oceniają nasi Rodacy w kraju? Jaki stosunek mają do nas politycy i dlaczego jest on momentami nieprzychylny? Czy to odległość wypacza nasz wizerunek, czy możemy i najważniejsze - czy chcemy to zmienić? Dwa artykuły **Politycznie poprawni ignoranci i tchórze**-Piotra Słotwińskiego oraz **Kaczyński jedzie na zmywaku w Londynie** Przemka Kolasieńskiego - warto przeczytać!

Korzystając z okazji chcieliśmy Państwu gorąco podziękować za kolejny wspólnie spędzony rok. Z miesiąca na miesiąc staramy się udoskonalać, zmieniać i dopasowywać nasz miesięcznik do Państwa potrzeb. Mamy nadzieję, że choć w małym stopniu staliśmy się częścią Waszej codzienności - tu na Zielonej Wyspie.

Z całego serca życzymy spokojnych, rodzinnych Świąt, a w Nowym Roku 2012 zrealizowania wszystkich zamierzonych planów.

Redakcja



Wydawca:
Mir Press Limited
2 nd Floor Office,
4 Washington Street
Cork

Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:
Dariusz Trela

Reklama: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Anita Olszewska
Anna Gacek
Ewelina Mucha
Joanna Karczmazzyk
Piotr Czerwiński
Piotr Słotwiński
Marta Luksander

Studio graficzne: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com

Redakcja i skład:
czarnystudio.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

W subiektywie

czyli
opowieści
dziwnej treści

Czerwińskiego

” W życiu byście nie zgadli, która nacja na świecie konsumuje najwięcej kawy i że to nie są Francuzi ani Brazylijczycy. Prócz tego nie zgadlibyście, za ile sprzedaje się na aukcjach rzeczy nie mające żadnej wartości. Nie przyszłoby wam również do głowy, że pies może postrzelić człowieka i że nie można już całować grobu Oscara Wilde’a. Z pewnością wielu z Was olśni również fakt, że dotąd było to możliwe. A teraz jadziem.

” W Irlandii życie splywa po staremu, chociaż ostatnie tygodnie obfitowały u nas w wydarzenia jak pielucha dwulatka w siuśki.



Prezydent ledwo został prezydentem, a już wydał książkę. Premier wystąpił w chórze dziecięcym, a na Vicar Street w Dublinie wystąpił gwiazdor z lat osiemdziesiątych Adam Ant, o którym by dzisiaj w ogóle nie pamiętano, gdybym nie wspomniał o tym, że wystąpił niedawno na Vicar Street.

” Gazety tymczasem doniosły, że bodaj co trzecia irlandzka ofiara gwałtu była tak pijana, że nie pamięta jak się to stało. Natomiast telewizja żyje kolejną aferą, w głównej roli z księdzem oskarżonym o molestowanie seksualne. Życie erotyczne księży jest w irlandzkich mediach tak popularne, jak nie przymierzając pan premier i pan prezes w mediach polskich.

” Aby było bardziej romantycznie, na aukcji w Bristolu za trzy tysiące funtów opchnięto pościel Hitlera, całą w swastyki, jak babcie kocham. Podobno jego gosposia zatrzymała też jego gacie i skarpety. Nie wątpię, że może nawet wciąż śmierdzą Hitlerem

i z pewnością osiągną na aukcjach zawrotne ceny.

” Tymczasem w Utah pies postrzelił człowieka w dupę. Użył do tego strzelby kalibru dwanaście milimetrów, na której spust nadepnął, gdy jego pan znalazł się na linii ognia. Trwają przestuchania psa i oględziny dupy. Obrońcy zwierząt zapowiedzieli apelację.

” Był kiedyś w Polsce zespół rockowy Bielizna Göringa, którego nazwę, o ile wiem, skrócono potem do „Bielizna”. Zdaje się, że z inicjatywy cenzury, choć słyszałem i taką opcję, że kapela nie chciała być kojarzona z nazistami.

” Duchowy przywódca czcicieli spojlera i ciemnej szyby, niejaki Jeremy Clarkson, stwierdził publicznie, że należy rozstrzelać strajkujących Anglików z miejscowej budżetówki. A mówią, że to ja jestem za bardzo humorystyczny.

” Na jeszcze innej aukcji za ponad trzydzieści cztery tysiące funtów sprzedano odręczny list nastoletniego Paula McCartneya do nastoletniego Petera

Besta, któremu ten pierwszy w 1960 zaoferował pracę perkusisty w „The Beatles”. Nie tak dawno za blisko sto tysięcy sprzedano kawałek kartonu, na którym John Lennon wypisał odręcznie „Bed Peace”, w ramach swojego słynnego protestu sypialnianego z Yoko. Czekam na ten piękny dzień, kiedy domy aukcyjne zaczną oferować papier toaletowy, którym podcierali się Beatlesi w sześćdziesiątym siódmym. Poniżej dziesięciu tysiące nie zejdzie, mrowane.

” A strażacy w Walii przez dwanaście godzin prowadzili akcję ratunkową kota, który okazał się być pluszową zabawką na baterie. Wpadł do stalowego kontenera, który trzeba było rozciąć, by wydobyć „ofiare”. Alarm wszczęła kobieta, która przechodząc obok usłyszała kocie piski.

” W Paryżu, dla odmiany, umyło grób Oscara Wilde’a na słynnym Pere Lachaise. Tym z Państwa, którzy mogli nie wiedzieć takich rzeczy, uniżenie donoszę, że z jakichś nie bardzo jasnych powodów do tradycji należało całowanie go uszmiokowanymi ustami, przez co był cały uszmiokany. Patrz materiał poglądowy. W końcu władze cementarza nie wytrzymały, cokolwiek umyło i całowało go już nie można. Ciekawe jak temu zapobiegną...

” We wsi Velkua w Finlandii natomiast żyje królik, który myśli, że jest kurczakiem i wysiada jajka. Podobno to przypadek typu Tarzan; facet wychowywał się z drobiem.

” Przypadek zupełnie innego typu odnotowano w Chinach. Tamtejsza firma wypuściła ogłoszenie o pracę, z którego wynika, by nie odpowiadali na nie ludzie spod znaku Panny i Skorpiona. To nie pierwszy taki wyskok na chińskim rynku pracy, wcześniej inna firma wstawiła się z żądaniem, by kandydatki miały symetrycznie jednakowe piersi. Z pewnością jest również praca dla kandydatów, którzy zamienili głowy z dupami.

” Natomiast policja w Totterri, nieopodal Tokio, zatrudniła dwa białe pudle. Będą rozszarpywać złoczyńców na strzępy.

” Jeden z takich złoczyńców, którego wyczyn zapewne natchnął miejscowe gliny do zatrudnienia pudla, próbował niedawno obrać ciastkarnię w tymże Tokio, z blond peruką na głowie oraz nożem typu Rambo w dłoni. Ciastkarze poczekali, aż skończy im wygrażać, po czym spuścili mu łomot i zadzwonili na policję.

” Zaś Tyra Banks kończy w grudniu trzydzieści osiem lat.

” Reasumując, w życiu byście nie zgodli, która nacja konsumuje najwięcej kawy i że to nie są Francuzi, Włosi, Niemcy ani Brazylijczycy. Najwięcej zużywają jej Norwegowie: przypada u nich całe cztery i pół kilo na głowę rocznie na każdego mieszkańca, włączając noworodki i Andersa Breivika.

” Skoro już o kawie mowa, to amerykańscy naukowcy, no bo któżby inny, udowodnili, że czterdzieści filiżanek espresso dziennie to dawka śmiertelna.

” Słowo „kawa” wywodzi się od tureckiego „kahve” i arabskiego „quahwa”. To zupełnie tak jak „Bulanda”. „Bulanda” też wywodzi się od arabskiego „Bulanda”.

” Znalazłem też inne ciekawostki na temat kawy i Bulandy, ale już wystarczy.

” A wracając do tego królika, co wysiada jajka, to przypomniał mi się wierszyk, który kiedyś ułożyłem z nudów, tłumacząc fragmenty pewnej książki dla dzieci:

Był trzmielem jak kameleon,
co się nazywał Leon.
Czasami wciągał kreskę
i myślał, że jest pieskiem,
a kiedy znowu indziej
miał klaustrofobię w windzie.

” I to by było na tyle. Mijcie się hezky.

W DZISIEJSZYM ODCINKU NIE ZABLOKOWALIŚMY
ŻADNYCH SŁÓW - KLUCZY, PO PROSTU SIĘ NIE
POJAWIŁY.

W OBIE STRONY **Politycznie poprawni ignoranci i tchórze**

Wwyspiarskich mediach co jakiś czas pojawiają się informacje szkalujące nas, imigrantów z Polski. Co gorsze, ci oszczercy mogą liczyć na polskojęzyczną piątą kolumnę umieszczoną w naszej Ojczyźnie. Dzieje się to przy kompletnej bierności polskich władz, czy to w kraju, czy w jego reprezentacji w ambasadach.

Jak ostatnio podał „The Polish Observer”, polonijny tygodnik ukazujący się w Londynie: „Metropolitan Police aresztowała 34-letnią mieszkankę New Addington za rasistowskie obelgi rzucane wobec współpasażerów podróżujących tramwajem na trasie Croydon-Wimbledon.

— Co się dzieje z tym krajem, pełno tu pier*** Polaków i czarnych — skarżyła się głośno młoda kobieta z małym chłopcem na kolanach.

Kiedy ktoś zwrócił jej uwagę, ta wypaliła: — Nie jesteś Anglikiem. Ty też nie jesteś Anglikiem! Żaden z was nie jest pier*** Anglikiem. (...)

Później powtórzyła kilkakrotnie: — Mój kraj jest pier*** dziurą.

— Są tu małe dzieci, proszę zachowywać się kulturalnie i z szacunkiem — zwróciła jej uwagę czarnoskóra kobieta objuczona siatkami.

— Pier*** się! Ja też mam małe dziecko! — wykrzykiwała w odpowiedzi inicjatorka całego zajścia. (...)

U nas by to pewnie przeszło bez echa, bo wiadomo, że w Polsce za wszystkie niepowodzenia odpowiedzialni są Żydzi i cykliści, ale w Wielkiej Brytanii nieco inaczej do tego podchodzą. Kobieta została wkrótce aresztowana za „rasistowskie zaktócenie porządku publicznego”, a na forach internetowych zawrzało. Przy czym na forach polskich spora część naszych Rodaków - jeżeli w tej sytuacji można ich w ogóle Rodakami nazywać - przyklasnęła tejże wypowiedzi. Polacy popierający wypowiedź przeciwko Polakom? U nas jest to na porządku dziennym. Piotr Czerwiński, pisząc w swojej książce „Przebiegum życia” o Polsce i Polakach, stwierdził m.in.: „Tak się tam przyzwyczajono do bycia wiecznie dymnym, że zaczęli dymać siebie nawzajem. Opresja przeszła w self-service, jesteśmy pierwszym samouciśkowym narodem świata.” Trudno nie przyznać mu racji, podobno nikt tak dobrze nie dokopie Polakowi jak drugi Polak i nikt bardziej nie nawidzi Polaków od ich własnych Rodaków. O ile, jak wspominałem, takich ludzi

Mając taki rząd, trudno mieć pretensje do obcych pseudodziennikarzy. Ale najgorszym jest to, że ci pseudodziennikarze mogą liczyć na wsparcie naszych Rodaków w Polsce

występujących ramię w ramię z innymi nacjami przeciwko własnemu narodowi można nazywać Polakami. Goszczący we wrześniu b.r. w Cork Grzegorz Braun, reżyser wielu znanych filmów dokumentalnych, podczas spotkania z publicznością powiedział m.in., że „w Polsce mieszka bardzo niewielu Polaków”. Kiedy zapytałem go, kim są w takim razie ci ludzie mieszkający między Odrą i Bugiem, Bałtykiem i Tatrami, odpowiedział: „To tubylcy”. Polska bez Polaków? Kiedy czyta się takie antypolskie wypowiedzi, sprokrowane przez polskojęzycznych internautów, nie można wykluczyć, że być może ma rację...

Ale w jednym Brytyjka z tramwaju ma zdaje się rację: jej kraj staje się, jeżeli już nie jest, „pier*** dziurą”. Wielka Brytania już od co najmniej od zakończenia II wojny światowej nie jest „wielką”. Właściwie to powinno się teraz pisać już tylko „Brytania”, bez żadnych ozdobnych przymiotników, które są li tylko nędznym wspomnieniem po dawnym światowym mocarstwie, nad którym „słońce nigdy nie zachodziło”. Z II wojny światowej tak naprawdę zwycięsko wyszły tylko dwa państwa - USA i ZSRR, które na długo określiły nowy podział sił na świecie. Szczególnie USA zdeklasowały niegdyś Wielką, obecnie Brytanię, otwierając dla siebie nowe rynki zbytu, wcześniej blokowane przez ten kraj i uzależniając ją od pożyczek: Brytania dopiero w końcu 2006 (!) roku zakończyła spłatę swojego wojennego zadłużenia. Po dawnym mocarstwie pozostało tylko wspomnienie i skradzione, wywiezione z dawnych krajów „kolonialnych” eksponaty w muzeach, których zwrotu te kraje coraz głośniej się domagają.

Co do niektórych Brytyjczyków i ich lamentów na temat „masy czarnych”, to sami są sobie winni - jeżeli można to w ogóle rozpatrywać w takich katego-

riach. Podobnie zresztą jak inne kraje, mające swego czasu kolonialne apetyty. Teraz dawni koloniści kolonizują swoich byłych kolonizatorów, ot - sprawiedliwość dziejowa. Natomiast uwagi na temat Polaków świadczą tylko o pustocie umysłowej tego rodzaju pasażerów tramwajów, kształtowanej głównie przez media z byłej Wielkiej, a obecnie Brytanii.

Dwa miesiące temu turystycznie ba-wiłem w Londynie przez tydzień. Krót-ko, bo krótko, więc zrozumiałem jest, że chciałem najpierw zobaczyć to, co „londyńskie”, stąd nie skupiałem się na poszukiwaniu „polskich śladów” w tym mieście, niemniej mogę stwierdzić, że w mojej prywatnej opinii informacje o zalewie Londynu przez Polaków są co najmniej bardzo przesadzone. Polacy w tej „mieszance londyńskiej” wcale nie są widoczni. Polski język, na który choćby z racji tego, że jest to mój język ojczysty jestem szczególnie słuchowo wyczulony, słyszałem bardzo rzadko, o wiele rzadziej niż np. rosyjski, że o innych z mniej lub bardziej dalekiego wschodu czy południa nie wspominając. I o wiele, wiele rzadziej niż w Cork... W ciągu tego tygodnia trafiłem na 1 (słownie: jeden) polski sklep i znajdującą się tuż przy nim również polską, hm, restaurację - cukiernię. Za to widziałem całe mnóstwo „narodowych” sklepów, fryzjerów, fast foodów, itp. prowadzonych przez inne nacje. Proszę mnie dobrze zrozumieć: to nie znaczy, że Polaków w Londynie „nie ma”, bo to nieprawda. To znaczy tylko, że z mojego punktu widzenia tygodniowego turysty, w dodatku, śmiem twierdzić, dobrze znającego język polski, nie spotkałem tak wielu śladów polskiej obecności jakby to wynikało z informacji w choćby polskojęzycznych mediach w Polsce. Ba, trafiłem nawet na Victoria Coach, dworzec autobusowy na którym, wg tychże informacji, mają koczować bezdomni Polacy. Może i koczowali, ale na pewno nie podczas mojej wizyty.

Skąd więc te uwagi w tabloidowych mediach brytyjskich, tak chętnie podchwytywane przez podobne polskojęzyczne media w Polsce, o rzekomym zalewie Wielkiej Brytanii przez Polaków? Z trzech powodów: prostactwa dziennikarzy, politycznej pseudopoprawności oraz z powodu kompletnej ignorancji i tchórzostwa polskich władz, które mają gdzieś swoich obywateli za granicą Najświętszej Rzeczypospolitej. Tych w granicach - zresztą też.

Zacznijmy od prostactwa: nie da się ukryć, że osobom które do szkoty mia-



ty pod górkę, trzeba prosto objaśniać świat, bo bardziej skomplikowanego komunikatu nie zrozumieją. Prosto, ale nie prostacko, a tymczasem tak właśnie co niektóre brytyjskie dziennikarskie hieny objaśniają swoim czytelnikom przyczyny ich problemów. Wszystkiemu winni imigranci, zabierają pracę, siedzą na socjalu, a najczęściej - jedno i drugie. Oni to są powodem utraty zarobków, przez nich dawne kolonie uzyskały niepodległość i to oni są winni śmierci księżnej Diany, która jak wiadomo po rozwodzie z mężem, którym był Charles Philip Arthur George Mountbatten-Windsor /może trudno w to uwierzyć, ale chodzi o jedną tylko osobę, niejakiego Karola, księcia Walii/ związała się... z imigrantem z Egiptu. W dodatku, jak wiadomo, imigranci piją, a jak piją, to kradną, bo każdy pijak to złodziej. Dlaczego jednak w brytyjskich mediach obrywa się głównie Polakom? Z drugiego powodu, tj. politycznej pseudopoprawności. Nie miejmy złudzeń, Brytyjkę z tramwaju aresztowano wyłącznie za uwagi pod adresem „czarnych”, a nie „pier... Polaków”. W nas można walić jak w bęben, bo jesteśmy biali, ciężko pracujemy, świetnie się integrujemy, nikomu nie podskakujemy, ale przede wszystkim - bo nikt się za nami nie wstawi. Stąd takie głosy w brytyjskich szmatławcach: gdy Polacy przyjeżdżali do Wielkiej, ehm, do Brytanii, to pisano że „zalewamy” ten kraj, kiedy wyjeżdżali - to że „uciekamy”. I kto im, bidulom, będzie te kanapki robił? Oczywiście, nie jesteśmy święci i niejeden z nas ma to i owo na sumieniu. Ale, na miły Bóg, to nie my plądrowaliśmy i paliliśmy Tottenham, za to w obronie niegdyś Wielkiej obecnej Brytanii łąła się także polska krew, pomimo że zostaliśmy przez nich zdradzeni i zostawieni sami sobie we wrześniu 1939 roku, a następnie sprzedani Stalinowi. O tym wielu Brytyjczyków chciałoby zapomnieć, więc w naszym interesie jest im to jak najczęściej przypominać...

Tak na marginesie, znacie Państwo ten dowcip? W pewnej firmie szef zebrał pracowników i mówi:

— Mam złą wiadomość. Ze względów oszczędnościowych muszę zwolnić jedną osobę.

— Jestem mniejszością i jeśli mnie zwolnisz oskarżę cię o rasizm — powiedział Murzyn.

— Jestem kobietą, oskarżę cię o seksistowskie traktowanie — zagroziła sekretarka.

— Jak mnie zwolnisz, oskarżę cię o dyskryminację ze względu na wiek — oznajmił 70-letni pracownik.

Zwolniono więc młodego, zdrowego i białego mężczyznę, który jak jedyny „popychał” pracę całej firmy do przodu.

Dowcip jak dowcip, balansuje na granicy dobrego smaku, niemniej pokazuje

do czego doszliśmy w imię politycznej poprawności. Czyli do tego, że w imię tejże poprawności można w Wielkiej..., tj. - w Brytanii - robić kozła ofiarnego z Polaków, bo z nikogo innego się nie da. Także, a może przede wszystkim dlatego, że nikt się w naszej obronie nie wstawi, no bo kto niby? Polski rząd? Śmiechu warte. Zresztą, jaki rząd? Ta sprzedajna banda darmozjadów, czolobitna i służalcza wobec Niemców i Rosjan, za to twarda i bezwzględna wobec własnych obywateli?

Mając taki rząd, trudno mieć pretensje do obcych pseudodziennikarzy. Ale najgorszym jest to, że ci pseudodziennikarze mogą liczyć na wsparcie naszych Rodaków w Polsce. W takiej sytuacji naprawdę opadają ręce, gdy znikąd pomocy, czy wręcz - nóż w plecy...

PIOTR SŁOTWIŃSKI

REKLAMA

W OBIE STRONY **Kaczyński jedzie na zmywaku w Londynie**

Kiedy w Polsce mówi się o emigrantach w Wielkiej Brytanii i Irlandii, to zwykle się tż. Nie inaczej było w trakcie ostatniej debaty po expose nowego - starego premiera Tuska. Najwięcej do powiedzenia mają ci, którzy nigdy nie wyjechali poza rogatki własnego miasta. Jarosław z Żoliborza, to nie to samo, co Immanuel z Królewca.

Kant nie opuszczał swojego miasta, jednak o świecie wiedział wszystko. Kaczyński zna na pamięć stolice państw afrykańskich, ale Londyn myli chyba z Łądkiem Zdrój. Prawdą jest, że gdyby Kaczor przyjechał do Londynu, to tylko zmywak byłby w zasięgu jego kompetencji, bo niby co innego miałby robić? Wykładać prawo PRL-u? A w jakim języku? Polski Duce in spe nie zna języków obcych, więc pracowałby za najniższą stawkę, czyli na pew-

no nie z Polakami, lecz raczej jak Rumuni i Bułgarzy.

Statystyka, głupcze

Na ostatniej konferencji o Polonii, Rektor jednej z uczelni, został niemal zagłuszony przez salę, bo powołując się na GUS-owe dane, głosił, że w Irlandii żyje około 30 000 Polaków. Jak mogą być wiarygodne opinie o nas wygłaszane przez tych i owych w Polsce, skoro nie potrafią nad Wisłą nawet skorzystać z wiarygodnych źródeł, żeby dowiedzieć się ilu rodaków uciekło z polskiego raju na ziemi do „kraju zmywaków”? Irlandzki Urząd Statystyczny (Central Statistics Office Ireland) na podstawie wydanych numerów PPS (Personal Public Service Number - odpowiednik polskiego nr PESEL) i danych o zatrudnieniu podaje, że w 2008 roku było w Irlandii około 172 tysięcy Polaków. Tę wartość należy traktować jako niedosza-

cowaną i minimalną.¹ Agnieszka Pacyga z Konsulatu RP w Dublinie w publikacji: *Z zapisków urzędnika: bardzo ludzkie historie z Irlandii. W: Polscy migranci w Irlandii: wokół środowiska duszpasterstwa polonijnego*. Kraków-Dublin 2010, pisze, że: „Liczbę obywateli polskich przebywających w Irlandii w celach zarobkowych szacuje się obecnie (2010 rok - w 2011 roku odbył się najnowszy spis powszechny w Irlandii i jego wyniki jeszcze nie zostały opublikowane) na około 200 tysięcy. Od 2000 do końca 2009 roku 331.282 obywateli polskich uzyskało w Irlandii numery PPS. W 2009 roku wydanych zostało 13.794 numerów PPS. Jest to liczba trzykrotnie mniejsza niż w roku poprzednim. [...] Polacy są nadal zdecydowanie najliczniejszą grupą migrantów w Irlandii. Język polski jest także drugim najczęściej używanym językiem, zaś Polacy są drugą pod względem ilościowym grupą

REKLAMA

ŚWIECZKI Z WOSKU PSZCZELEGO



Ręcznie robione, spalają się bezdymowo i mają szereg zdrowotnych właściwości.

Dostępnych jest 14 różnych wzorów, doskonale na święta, pamiątkę z Irlandii, czy na długie, zimne irlandzkie wieczory.

Świecek można zobaczyć na: www.skarbyula.pl

ZAPRASZAM



PROFESJONALNE PRANIE DYWANÓW WYKŁADZIN, TAPICERKI SAMOCHODOWEJ ORAZ MEBLOWEJ

KÄRCHER

Ciesz się czystym i zdrowym domem

MVC
Mobile Valeting Complete

Dysponujemy sprzętem wysokiej jakości oraz środkami w 100% bezpiecznymi dla ludzi i zwierząt. Możliwość wypożyczenia sprzętu.

kontakt: tel. 087 1247 572
email: info@mobilevaletingcomplete.ie
www.mobilevaletingcomplete.ie



Wyjątkowe i oryginalne słodkie bukiety



Wykonane spacyjnie dla Ciebie i Twoich bliskich jako prezent na urodziny, imieniny, ślub, święta i inne okazje dla dużych i małych łasuchów.

Zapraszam na www.tnij.org/slodkiebukiety
Zamówienia: aga.chw@gmail.com
lub tel. 0868408180

Tabela 1. Stosunek wobec zatrudnienia (w procentach)

Zakres zatrudnienia	Rok badania		
	2008	2009	2010
	n = 137	n = 221	n = 182
pełen etat	82,5	66,5	69,2
częściowy etat (part time)	4,4	12,7	12,6
praca dorywcza (temporal job)	2,9	2,7	2,2
własna działalność gospodarcza	4,4	3,2	6,1
bezrobotna/-ny	3,6	9,5	3,8
nie pracuje z własnej woli (nie muszę)	2,2	5,4	6,1
ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: M. Lisak. *Badania własne. Dublin 2008-2010.*

Tabela 2. Profil branżowy zatrudnienia w rozbiću na płeć (w procentach)

Zatrudnienie w sektorach gospodarki	Rok badania - 2008		
	kobiety n = 51	mężczyźni n = 83	razem n = 137
usługi turystyczne (hotele), gastronomia	19,6	8,4	12,4
przemysł	5,9	6,0	5,8
handel	7,8	4,8	5,8
transport	-	8,4	5,1
służba zdrowia	5,9	-	2,2
usługi finansowe (bankowość)	13,7	7,3	9,5
budownictwo	2,0	39,8	26,3
administracja	13,7	-	5,9
służby socjalne	2,0	-	0,7
edukacja	7,8	-	2,9
inny	17,7	24,1	21,2
żaden	3,9	1,2	2,2
ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: M. Lisak. *Badanie własne. Dublin, maj 2008.*

obcokrajowców. Na pierwszym miejscu znajdują się obywatele Wielkiej Brytanii¹. Tak pisze pracownica polskiej placówki dyplomatycznej w Dublinie.

Polish worker

O kompletnej strukturze polskiej emigracji w Irlandii może innym razem. Za interesowanych, poza cytowanymi już źródłami, odsyłam do najnowszej pozycji: „Polish - Irish Encounters in the Old and New Europe”, praca zbiorowa pod redakcją Sabine Egger i Johna McDonagh. Zgromadzona bibliografia w pracy, *Polscy migranci w Irlandii*, op.cit. 2010 może posłużyć za niemal pełny obraz polskiej diaspory w Irlandii. Skupię się wyłącznie na danych dotyczących zatrudnienia Polaków. Dane zebrał i opracował Marcin Lisak OP, socjolog z tytułem doktora, dominikanin. Według Lisaka stopa bezrobocia wśród ankietowanych sięga w 2009 roku blisko 10%².

Wedle danych dotyczących ruchliwości na irlandzkim rynku pracy, ponad dwie trzecie respondentów (69,2%) co najmniej raz zmieniło miejsce pracy w Irlandii. Ponad połowa z nich (53,8%) zmieniła pracę co najmniej dwukrotnie.


Dodatkowo w 2010 r. ankietowanych zapytano, czy nie doświadczali trudności w ubieganiu się o świadczenia socjalne i w konsekwencji w ogóle, albo, czy jeszcze ich nie otrzymali. Jedynie 6% respondentów wskazało na takie utrudnienia.

Problemem, który potwierdziły te badania jest dewaluacja kapitału ludzkiego w zakresie wykształcenia. Znaczna część

badanych (38,8%) wyraziła przekonanie o wykonywaniu pracy poniżej swojego poziomu wykształcenia i kwalifikacji. Okazuje się jednak, że zubożenie kwalifikacji nie jest dominującym doświadczeniem wśród ankietowanych. Większość z nich (56,7%) uważa, że podniosła swoje kwalifikacje podczas pobytu w Irlandii.

Badania pozwoliły ustalić, że ogromna większość respondentów to ludzie wysoce wykształceni (z wyższym wykształceniem, 69,9% w 2009 r. i 57,9% w 2010 roku).

Według hipotez K. Iglickiej, przykład polskiej migracji do i z Wielkiej Brytanii świadczyć może o wpadnięciu w swoistą pułapkę. Zmarginalizowani i doświadczający dewaluacji swoich zasobów imigranci nie odnajdują perspektyw rozwojowych w kraju przyjmującym. Zarazem znajdując się w swoistej cyrkulacji między dwoma rynkami pracy, po powrocie do macierzystego kraju nie mogą odnaleźć dla siebie miejsca w zastanych warunkach społeczno - ekonomicznych. Doświadczają zatem podwójnej marginalizacji i ponownie poprzez kolejną emigrację zapętłają się w migracyjnej pułapce.³ Czyli wydatki na wyższą edukację w rozmaitych specjalnościach przeznaczone dla ludzi, którzy potem podejmują pracę za granicą na stanowiskach nie wymagających kwalifikacji stanowią dodatkowo złe wydatkowane koszty dla państwa polskiego (Por. K. Iglicka, *Kontrasty migracyjne Polski. Wymiar transatlantycki*. Warszawa 2008, s.136).

Może o tym pomyślałby najpierw świątły Kaczyński zanim wlezie na mównicę, żeby pieprzyć trzy po trzy o rzeczach, o których nie ma bladego pojęcia. 

PRZEMEK KOLASIŃSKI

1 Por. K. Holmquist, 2020 vision, *The Irish Times* 16.02.2007; D. Singleton, S. Smyth, E. Debaene, *Second Language Acquisition and Native Language Maintenance in the Polish Diaspora in Ireland and France and Our languages: who in Ireland speaks and understands Russian? The rationale, structure and aims of two Dublin - based research projects*. W: M. Duszyczyk, M. Lesińska (red.) *Współczesna migracja: dylematy Europy i Polski*. Publikacje z okazji 15-lecia Ośrodka Badań nad Migracjami UW. Warszawa 2009, s.202 - 203.

2 Marcin Lisak OP, *Profil polskich imigrantów w Irlandii - opracowania socjologiczne*. W: *Polscy migranci w Irlandii...*, op.cit. 2010. Kraków -Dublin, s.120 - 126.

3 Krystyna Iglicka, *Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki migracji*. Warszawa 2010, s.117 - 122.



POLSKIE TAXI CORK,
Mirek – 086 36 310 13

Z ulotką 15% zniżki

NOWO OTWARTY CASH AND CARRY **CASH&CARRY MERCURY** EASTERN EUROPEAN FOODS



OFERUJEMY

PONAD 5000 ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH,
BEZPOŚREDNIO OD POLSKICH
PRODUCENTÓW.

PRZEZ CAŁY ROK NAJNIŻSZE CENY!!!



25 Penrose Warf, Penrose Quay, Cork

Godziny otwarcia: Pon.-Sob. 09.00-18.00, Niedz. 11.00-17.00

9-10 Monavalley Industrial Est., Tralee, Co. Kerry

Godziny otwarcia: Pon.-Sob. 10.00-19.00, Niedz. 12.00-18.00

tel. 0667186835, e-mail: vitaneuro@hotmail.com

Chcesz poznać nową dziedzinę wiedzy i podnieść swoje kwalifikacje?
Poszukujesz profesjonalnych szkoleń, które pomogą Tobie rozpocząć nową ścieżkę zawodową lub ugruntować swoją wiedzę i umiejętności?

Oferujemy szeroki wachlarz szkoleń, dzięki którym oprzesz swoją działalność na solidnych podstawach.

Efektywność oferowanych przez nas szkoleń gwarantują sprzyjające warunki zajęć oraz ich ciekawe i inspirujące prowadzenie.

Opowiedz nam o swoich potrzebach, a my zaproponujemy Tobie najlepsze rozwiązanie.

- Szkoła językowa
- Angielski, Arabski, Francuski, Rosyjski, Włoski
- Kursy komputerowe
- Komunikacja i techniki sprzedaży
- Dietetyka, szkolenia (2 dni)
- Kursy kosmetyczne (4 mies.)
- Przedłużanie rzęs 1:1 (2 dni)
- Kurs makijażu permanentnego (4 dni)
- Przedłużanie paznokci (2 dni)
- Kurs masażu
- Kurs Instructor Fitnes (Pilates, Nording Walking, Joga)
- Nauka pływania dla dzieci i dorosłych
- Kurs Instructor Aqua oraz Aqua Baby
- Trener personalny



OFERTA SPECJALNA!

WYKUP KURS DO KOŃCA ROKU 2012, A ZA 36 LEKCJI ZAPŁACISZ TYLKO 3€ ZA GODZINĘ LEKCYJNĄ (50 min). WIĘCEJ INFORMACJI:

M: +353 85 7129 369 T: +353 21 4965 401 E: office@becollege.info

Gorąca Sahara na dwóch kółkach

Paweł Wróbel Wróblewski. Artysta i podróżnik. W 2008 roku odbył samotną, siedmioletnią podróż rowerem przez 13 krajów Afryki. Pokonał w sumie 11 tysięcy kilometrów - przejeżdżając przez pustkowia Sahary. Paweł jest jedną z najciekawszych postaci, które poznałem mieszkając w Cork. Ci, którzy do tej pory nie mieli okazji go poznać, mają na to szansę dzisiaj.

Cześć Paweł. Na początku powiedz trochę o sobie.

Jestem z Gdańska, z Polski, obecnie pracuję w szkółce leśnej, z wykształcenia jestem malarzem, ukończyłem Akademię Sztuk Pięknych w Gdańsku. Moją drugą pasją jest muzyka, gram reggae razem z Non Toxic Orchestra. Trudno jest mi

stwierdzić, które z moich zainteresowań jest dla mnie najważniejsze. Ja malarstwem nie zajmowałem się przez dłuższy czas, teraz wracam do tego. Muzyka jest cały czas obecna w moim życiu.

Przejechałeś rowerem 11 tysięcy kilometrów przez Afrykę. Skąd pomysł?

Mój szwagier podpowiedział mi, że rower będzie dobrym środkiem lokomocji. Ja na początku chciałem podróżować motorem, ale Mietek, który jest sportowcem i zajął w 2010 roku drugi czas w Irlandii w biegu na 100 mil, przekonał mnie, że rower to jest to...

Rozumiem, że inspiracją dla Ciebie była piosenka Lecha Janerki...

Tak, oczywiście, nawet dostałem tę płytę przed wyjazdem. W czasie podróży nie miałem jej jednak przy sobie, miałem mp3 playera, którego dość szybko ukradli mi w Maroko. Zostawiłem rower pod kawiarenką internetową i ktoś wyciągnął

mi część bagażu. Bardziej niż mp3 było mi żal dobrej jakości latarki. Potem przez całą podróż cierpiałem na niedostatek latarki bo cały rynek afrykański zasypany jest chińskimi, słabej jakości przedmiotami. Dopiero w Kongu sam zbudowałem sobie latarkę z puszek po makrelach, dętki rowerowej i kawałków tych chińskich latarek i to była moja pierwsza porządna latarka od dłuższego czasu.

Jak długo przygotowujesz się do wyjazdu? Wiedziłeś, jak długo będziesz w Afryce?

Nie, życie samo się tak potoczyło. Moim zamierzeniem było dojechać do RPA i wrócić wschodnim wybrzeżem Afryki. Do wyjazdu przygotowywałem się kilka miesięcy. Wiedza, jak się przygotować wynikała z moich poprzednich podróży. Potowa bagażu to były części zapasowe do roweru. Oprócz tego śpiwór, namiot, jedzenie i wiele innych przedmiotów.

REKLAMA

**SOLARIUM
SUN4YOU**

2 Carrol's Quay, Cork City
tel: 085 132 22 06

Opalanie już od 0,60€ za minutę!

znajdź nas na facebook

Najlepsze ceny w Cork i okolicy, miła obsługa oraz atmosfera.

Szeroki wybór kosmetyków do opalania.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Godziny otwarcia:
pon. - piątek 11:30 - 22:00
sobota 11:30 - 21:00
niedziela 12:00 - 20:00

Czy Afrykanie są gościnni?

Afryka jest tak dużym i różnorodnym kontynentem, że nie należy generalizować jej mieszkańców. Na przykład gościnność w Maroku przekraczała wszelkie granice mojej wyobraźni, natomiast mieszkańcy Mauretanii, którzy sami o sobie mówili, że są bardzo gościnni, okazali się bardzo zamknięci i niedostępni...

Czym to się przejawiało?

W Mauretanii zepsuł mi się rower. Podczas zjeżdżania z górki powietrze miało taką temperaturę, że musiałem jechać powoli, ponieważ gorące powietrze sprawiało, że czułem się jak kurczak na rożnie. Hamulce tak się nagrzewały, że gdybym nie miał rękawiczek, poparzyłbym sobie dłonie. Gdy dojechałem do jednej z wiosek i chciałem naprawić usterkę, pewien mieszkaniec zaproponował mi skorzystanie z cienia jego namiotu, ponieważ części roweru tak nagrzewały się od słońca, że uniemożliwiałoby to pracę. Po godzinie przyszedł właściciel przyszedł i oznajmił mi, że cień z tego namiotu należy do niego i muszę mu zapłacić równowartość 28€ za skorzystanie z tego cienia.

Czy w Afryce bardzo musieliście się opierać na swoich budzecie czy raczej życie tak Tobą kierowało, że ludzie proponowali Ci jedzenie lub nocleg?

Jedzenie nie było drogie, natomiast znaczną część kosztów podróży stanowiło wyrobienie wiz. W większości wiosek gospodynie gotują jedzenie dla dużej ilości osób. Na ogół jest to proste, ale bardzo smaczne jedzenie, na przykład ariko z sosem araszidowym albo ryby smażone na oleju palmowym. Podczas podróży przez pustynie oczywistą koniecznością jest zdobycie wody. Zdecydowaną większość Sahary stanowi hamada, pustynia kamienista, podróżuje się od oazy do oazy uzupełniając niedobór wody. W miejscach gdzie są wydmy, nie da się jechać rowerem. Musiałem przenosić bagaże, a później rower... i tak co kawatek...

Ile wody zużywa się podczas jednego dnia na Saharze?

Podczas podróży przez pustynię zużywa około 15 litrów wody dziennie. Trzeba liczyć się z niedoborem wody, poza tym temperatura na Saharze powoduje, że wypaca się większość płynów i wypicie wody w oazie powoduje tylko chwilowe ochłodzenie organizmu, po którym bardzo szybko znów robi się bardzo gorąco.

Czy spotkałeś się z sytuacją, że proponowano Ci kobietę za żonę?

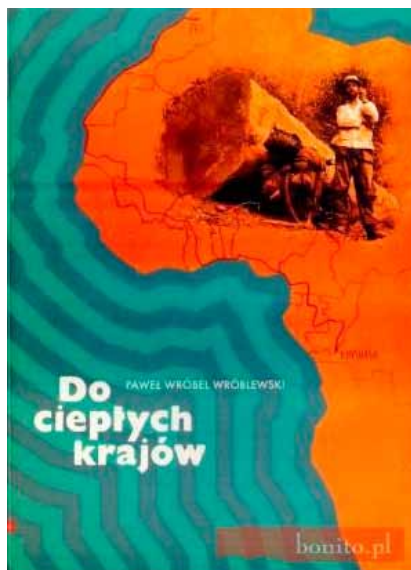
W wielu krajach afrykańskich żonę nabywa się drogą kupna. Matżeństwa są aranżowane. Co ciekawe, z moich obserwacji wynika, że ilość zadowolonych par wcale nie jest tam mniejsza niż w kulturze europejskiej, gdzie ludzie poznają się bardziej na zasadzie przypadku.

Czy w Afryce rozmawia się o pogodzie podobnie jak w Irlandii?

W Afryce rozmawia się o pogodzie zdecydowanie częściej niż w Irlandii. W Afryce są rejon, gdzie pogoda jest stała (w okolicach równika) oraz takie, gdzie pogoda determinuje jakość życia ludzi. Na przykład w Kinszasie nie ma komuni-



kacji miejskiej, więc głównym środkiem komunikacji dla ludzi niezmotoryzowanych są taksówki. Cena przejazdu zależy w dużej mierze od pogody. Gdy zaczyna się padać deszczowa popyt na taksówki jest o wiele wyższy niż w porze suchej. W dodatku taksówki jeżdżą wokół miasta i za każdym przejazdem cena jest trochę niższa. Ludzie stoją i czekają aż ta cena spadnie, ponieważ nie optają im się wracać do domu gdy cena jest zbyt wysoka. Po kilkunastu okrążeniach miasta bez pasażerów taksówkarze są zmuszeni do obniżenia cen. Dodatkowo powszechnie przyjętym usprawiedliwieniem nieprzyjścia do pracy są opady deszczu. Gdyby taki sam schemat obowiązywał w Irlandii kraj ten szybko by upadł. Kraje Sahelu są bardzo uzależnione od pogody. Przez 10 miesięcy pory suchej nie jest możliwe uprawianie niczego, co powoduje, że plony zebrane podczas 2 miesięcy pory deszczowej muszą żywić ludność tych miejsc przez kolejny rok.



Co możesz powiedzieć o wielożenstwie w Afryce?

W Kamerunie rozmawiałem z mężczyzną, który miał 3 żony i mówił mi, że jest to bardzo dobry pomysł, uśmiechając się przy tym lubieżnie. Trzeba być bardzo mającym, żeby te żony utrzymać. Jednym z rekordzistów w Kamerunie jest facet, który ma 140 żon i musi zatrudniać sekretarki, aby organizowały mu życie małżeńskie. Często jest tak, że te żony przyjaźnią się ze sobą i pomagają sobie nawzajem, ale bywają takie sytuacje, że kobieta nie jest w stanie zaakceptować ewentualnej konkurencji i odchodzi od mężczyzny.

Jak powszechnie wiadomo podróżujesz kształcą. Czego Ciebie nauczyła Afryka?

Nauczyłem się wielu rzeczy, na przykład przed wyjazdem nie wiedziałem, że sok z baobabu jest tak smaczny. Najprościej odpowiem na to pytanie w ten sposób, że wyjeżdżając czułem się młodym chłopakiem, a wracając czułem się jak stary facet. Nauczyłem się, że jesteśmy zwierzętami skłonnyymi robić bardzo złe rzeczy. Widziałem skutki działań wojennych, kalekich ludzi, trupy porzucone na poboczach dróg. Nauczyłem się tego, że pomimo ogromnej biedy, ludzie są w stanie zachować człowieczeństwo.

Na podstawie swoich przeżyć napisałeś książkę „Do ciepłych krajów”. Czy możesz powiedzieć cokolwiek na jej temat? Gdzie można ją kupić?

Książka powstała na podstawie bloga internetowego, który prowadziłem podczas mojej podróży. Swoje przygody i przemyślenia spisywałem w formie dziennika i korzystając z kawiarenek internetowych wysyłałem do mojej siostry Gosi, która umieszczała je na stronie internetowej.

Powiedz coś więcej o Non Toxic Orchestra. Z czego bierze się niesamowita energia tego zespołu?

Zespół składa się z 13 osób, jak sama nazwa wskazuje to jest orkiestra, dwa wokale, dwóch gitarzystów, dwóch klawiszowców, komputer, bas, perkusja, dwa bębny, trąbka, saksofon... Tak duży skład zespołu umożliwia dużą różnorodność i bardzo ciekawy efekt gdy gra tak wiele instrumentów jednocześnie i teraz trzeba sporego wkładu pracy w ten projekt, żeby utrzymać pozytywną energię w zespole i doprowadzić muzykę do perfekcji.

Kiedy możemy spodziewać się płyty?

Na razie pracujemy nad wydaniem płyty demo w styczniu, potem zajmujemy się promocją, musimy wyrobić sobie pozycję na rynku, ale najważniejsza dla nas jest dobra zabawa, która jest siłą napędową naszej orkiestry.

Dziękuję Ci za pierwszą część wywiadu. Od siebie dodam, że książka „Do Ciepłych krajów” dostępna jest w Empikach na terenie polski oraz w salonie prasowym BaDaCz na terenie Irlandii. Gorąco ją polecam wszystkim zainteresowanym przygodami Pawła Wróblewskiego. Druga część wywiadu ukaże się w następnym numerze MIR-a.

Z PAWEŁM WRÓBLEM WRÓBLEWSKIM
ROZMAWIAŁ MICHAŁ SIKORA.



Delikatesy
PAPU
to gwarancja
udanych
zakupów!

**Jeszcze
lepiej**
Nowość!
Świeże mięso

**Jeszcze
więcej**
poszerzony
asortyment

**Jeszcze
taniej**
stała obniżka cen
produktów nawet
o 20 %

**świeże
wędliny
i nabiał**

**świeże
owoce
i warzywa**

**wyjątkowe
świąteczne
promocje**

**miła
i profesjonalna
obsługa**

**bogaty
asortyment
kosmetyków i art.
chemicznych**

*U nas ciepła atmosfera
panuje nie tylko w Święta*

Tu jesteśmy:

PAPU Galway – Liosban Business Retail Park, Tuam Road

PAPU Limerick – Liddy Street Honans Quay

(na tyłach Penneys i Debenhams).

**Od 01.12.11 przyjmujemy zamówienia świąteczne
- więcej informacji w naszych delikatesach**

Gdzie wybrać się na narty w Europie?

Zima nadchodzi wielkimi krokami, zatem najwyższy czas pomyśleć o sportach zimowych. Narty i snowboard niezmiennie od wielu lat święcą triumfy podczas tej pory roku. Są to bardzo interesujące formy aktywności fizycznej, którym warto poświęcić więcej uwagi.

Decydując się na uprawianie narciarstwa oraz snowboardingu dobrze jest rozważyć również kwestię, gdzie wybrać się na narty. Europa posiada wiele interesujących zakątków, które miłośnicy sportów zimowych zdecydowanie powinni odwiedzić. Poniżej lista najpopularniejszych kurortów narciarskich w Europie.

Włochy

Livigno nie trzeba nikomu przedstawiać, gdyż to najstojniejsza miejscowość w całych Alpach. Cechuje się ona bardzo łatwym dojazdem, słoneczną pogodą przez cały rok, a także strefą wolnoctwa. Znajdziemy tutaj ponad 70 tras narciarskich, które zazwyczaj nie są zbyt mocno zatłoczone. W okolicy miłośnicy snowboardu mogą korzystać ze snowparku. Dodatkową atrakcją jest także możliwość przejażdżki psim zaprzęgiem, wspinaczki po zamrażniętym wodospadzie, a także zagrania w kręgle lub pójścia na lodowisko.

Francja

Les 2 Alpes oraz Grenoble to najpopularniejsze miejscowości narciarskie we Francji. Sporty zimowe można tutaj uprawiać przez cały rok. Co więcej istnieje możliwość zjazdu po lodowcu Mont-de-Lans. Miejsca te posiadają wiele tras o różnicowanym poziomie trudności, nowoczesne wyciągi, a także możliwość zjazdów poza trasami dla najbardziej zapalonych snowboardzistów lub narciarzy. Zainteresowani mają do wyboru także szeroką gamę wycieczek, kursów oraz możliwość odwiedzenia snowparku.

Szwajcaria

Zermatt jest jedną z najbardziej znanych baz narciarskich w Szwajcarii oraz Europie. Położona jest u podnóża szczytu Matterhorn, który liczy sobie 4478 metrów nad poziomem morza. Możemy spotkać tutaj długie i dobrze utrzymane trasy narciarskie oraz czyste powietrze. Do Zermatt nie dojedziemy autem, musimy przesiąść się na specjalny pociąg kilka kilometrów wcześniej w miejscowości Tasch.

Bardzo popularne w Szwajcarii ostatnimi czasy stał się heli-skiing, czyli zjeżdżanie z najwyższych szczytów na desce po dziewiczym śniegu. Na miejsce transportuje nas helikopter. Dziedzinę tę możemy zaliczyć do sportów ekstremalnych, która z pewnością przypadnie do gustu

większości zapalonych snowboardzistów oraz narciarzy.

Austria

Kraj ten bardzo chętnie wybierany jest jako baza narciarska. Do najpopularniejszych ośrodków możemy zaliczyć tyrolski Kitzbuhel- Kirchberg oraz Zillertal. Znajdziemy tutaj prawdziwy raj dla snowboardzistów, a także narciarzy. Wielokilometrowe trasy, doskonała infrastruktura oraz genialne widoki powodują, że Austria jest świetną lokalizacją na zimowy wypad. Co więcej cenowo również kształtuje się bardzo przystępnie na tle innych kurortów europejskich.

Jak znaleźć inspirację na prezenty bożonarodzeniowe?

Święta to czas radości, a także momentów wspólnie przeżywanym z rodziną. Zazwyczaj kojarzy nam się z tradycyjnymi kolędami, wesolymi dekoracjami sklepowymi oraz prezentami. Te ostatnie mogą sprawiać wiele kłopotów, zwłaszcza jeżeli nie wiemy co kupić naszym rodzicom,

cd. s. 16

REKLAMA

PRZEPROWADZKI TRANSPORT

SZYBKO TANIO BEZPIECZNIE

CORK ORAZ CO.CORK

KONTAKT

089 438 9229

corktransport@gmail.com



Gdzie wybrać się na narty w Europie?

cd. ze s. 15

partnerom, dzieciom czy dalszej rodzinie. Gdzie szukać bożonarodzeniowych inspiracji na podarki?

Udany prezent to taki, który pokaże iż został dany ze szczerego serca. Jest to bardzo piękne stwierdzenie, które niestety nic nie wnosi w kwestii pomysłów na podarunki. Najskuteczniejszą metodą jest dyskretnie popytać obdarowywanego o czym marzy i czego potrzebuje. Często bywa tak, że nie mamy odwagi albo czasu tego zrobić, więc warto wtedy poszukiwać inspiracji w zupełnie innym miejscu.

Pragnąc kupić drobiazg dla kobiety możemy pokusić się o skorzystanie ze standardowych rozwiązań jak dobre czekoladki, biżuteria czy kosmetyki. Warto jednak wykazać trochę więcej inwencji. Dobrym pomysłem mogą okazać się *gadżeciarskie* dodatki do domu w postaci śmiesznych solniczek czy interesujących stojaków na biżuterię. Tego typu akcesoria oprócz bardzo ciekawego designu są też bardzo praktyczne.

Jeżeli orientujemy się, gdzie dana osoba lubi robić zakupy odzieżowo-kosmetyczne to ciekawą ideą okaże się z pewnością zakup bonu подарunkowego, z którego obdarowana chętnie skorzysta w ulubionym sklepie. Większość pań zachwyci się także karnetem na jednodniowy wstęp do SPA lub na ulubione zabiegi pielęgnacyjne u kosmetyczki.

W dobrym tonie będzie zawsze płyta z muzyką czy dobra książka. Kobiety są estetikami i dużą uwagę przywiązują do wyglądu przedmiotów, zatem nawet najskromniejszy drobiazg zapakowany w ciekawe pudełko również dostarczy sporo radości.

Panowie zazwyczaj obdarowywani są kolejną parą skarpetek, krawatów, a także portfelem. Czas złamać to stereotypowe myślenie i pokusić się o sprawienie realnej przyjemności, zamiast kupować kolejny raz coś w podobnym guście. Mężczyźni coraz chętniej dbają o siebie, zatem dobrym pomysłem może okazać się krem do twarzy lub zestaw kosmetyków pielęgnacyjnych. Tego typu upominek warto kupować tylko wtedy, gdy mamy pewność, iż obdarowany będzie z niego chętnie korzystał.

Internet otworzył przed nami wiele możliwości, zwłaszcza jeżeli chodzi o prezenty dla panów. Możemy pokusić się o wykupienie bardzo ekstremalnej opcji jaką jest skok na bungee, skok ze spadochronem lub dzień na torze wyścigowym. Dzięki tego typu rozwiązaniom spowodujemy, iż obdarowany będzie miał możliwość spełnić swoje marzenia.

Panowie mogą cieszyć się również z karnetu na dobrą siłownię, nowej konsoli do gier oraz popularnej książki kryminalnej.

Nowatorskich inspiracji na prezenty gwiazdkowe możemy szukać na licznych stronach internetowych oraz serwisach właśnie o takiej tematyce. Warto zwrócić

uwagę na oferty, które polegają na wykupieniu wejściówki lub karnetu na konkretną usługę. Dzięki właśnie tego typu opcjom możliwe jest wypróbowanie tego, na co nie mieliśmy dotychczas czasu ani odwagi.

Prezenty gwiazdkowe powinny zostać dobrane do typu charakteru oraz upodobań konkretnej osoby. Pamiętajmy jednak o tym, iż w bożonarodzeniowych podarkach liczy się przede wszystkim pamięć i gest.

MARTA LICHAJ

REKLAMA



GT Auto Services
www.carrepaircork.com

- NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH
- NAPRAWY MECHANIZMÓW
- PODNOSZENIA SZYB
- NAPRAWY UKŁADÓW ABS, AIRBAG ITP.
- NAPRAWY UKŁADÓW KIEROWNICZYCH
- NAPRAWY UKŁADÓW HAMULCOWYCH
- NAPRAWY UKŁADÓW WYDECHOWYCH
- NAPRAWY UKŁADÓW CHŁODZENIA
- NAPRAWY ZAMKÓW, STACYJEK
- NAPRAWY ALTERNATORÓW
- NAPRAWY ROZRUSZNIKÓW
- NAPRAWY STEROWNIKÓW
- NAPRAWY SILNIKÓW
- ALARMY, IMMOBILISERY
- USTAWIENIE ŚWIATEŁ
- ANALIZA SPALIN
- POMOC DROGOWA 24H/7

GT Auto Services
Unit D 1 B
Grange Industrial Estate,
Ballycurreen, Cork, co. Cork
t: 021 500 55 63
m: 085 771 59 77

Zmiana pracy: Podatek i ubezpieczenie społeczne (PRSI)

W Irlandii, jeśli zmienia się pracę (tj. odchodzi się z dotychczasowej pracy i rozpoczyna nową), należy podjąć szereg kroków związanych z zaliczkami na podatek i składkami na ubezpieczenie społeczne (PRSI). Ponadto należy wiedzieć o ważnych sprawach związanych z pracownikami programami emerytalnymi.

Oświadczenie o podatku

Za każdym razem, kiedy odchodzi się z pracy, należy pobrać od pracodawcy formularz P45. Formularz ten jest oświadczeniem wystawianym przez pracodawcę, zawierającym ważne informacje. Dla przykładu, podaje się w nim kwotę dotychczas wypłaconych zarobków, kwotę zaliczek na podatek i składek na ubezpieczenie społeczne (PRSI) zapłaconych dotychczas przez pracownika, nazwę ostatniego pracodawcy itp. Kiedy rozpoczyna się pracę w nowym miejscu, trzeba przekazać formularz P45 nowemu pracodawcy. Nowy pracodawca korzysta z niektórych informacji z formularza P45, a następnie w imieniu pracownika przesyła ten formularz P45 do urzędu podatkowego. Ma to na celu powiadomienie urzędu podatkowego, że pracownik podjął pracę u nowego pracodawcy, oraz zapewnienie właściwego potrącenia zaliczek na podatek. Kiedy przekaże się formularz P45 nowemu pracodawcy:

- będzie on odprowadzał zaliczki na podatek dochodowy PAYE zgodnie z informacjami na temat zwolnień podatkowych i limitu stawki podstawowej, podanymi na formularzu P45, dopóki nie otrzyma z urzędu podatkowego zaświadczenia o wysokości przysługujących ulg podatkowych (tax credit certificate);
- powiadomi on urząd podatkowy, że pracownik zmienił pracę, żeby można było wystawić zaświadczenie o wysokości przysługujących ulg dla nowego miejsca pracy.

Jeśli nie przedstawi się nowemu pracodawcy formularza P45, potrąca się podatek nadzwyczajny.

Podatek nadzwyczajny

Jeśli pracodawca nie otrzymał:

- zaświadczenia o przysługujących ulgach podatkowych z urzędu podatkowego, ani
- formularza P45 (części 2 i 3) od zainteresowanego pracownika, odnoszącego się do poprzedniego zatrudnienia, będzie on zobowiązany do potrącenia pracownikowi zaliczek na podatek nadzwyczajny przy wypłacie mu wynagrodzenia. Oznacza to, że pracownik otrzyma tymczasową ulgę podatkową w pierw-

szym miesiącu zatrudnienia, ale zaliczki pobierane na podatek będą od drugiego miesiąca progresywnie wzrastać. Skutek potrącenia podatku na zasadzie nadzwyczajnej jest taki, że po 4 tygodniach nie przysługują już ulgi podatkowe, a od 9. tygodnia płaci się podatek według wyższej stawki bez względu na wysokość zarobków. A zatem rozsądnym rozwiązaniem w momencie rozpoczynania pracy w Irlandii jest uniknięcie płacenia podatku na zasadzie nadzwyczajnej przez podjęcie prostych kroków przedstawionych wcześniej.

Ubezpieczenie społeczne (PRSI)

Większość pracodawców i pracowników (powyżej 16 roku życia) w Irlandii płaci składki na ubezpieczenie społeczne do irlandzkiego krajowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Social Insurance Fund). Składki na ubezpieczenie społeczne uprawniają pracownika do wielu świadczeń, którymi administruje Ministerstwo Ochrony Społecznej. Dlatego ważne jest podanie nowemu pracodawcy swojego numeru ubezpieczenia społecznego – Personal Public Service Number (PPS), gdyż to zagwarantuje, że zostaną zarejestrowane łączne składki pracownika na ubezpieczenie społeczne i chronione będzie jego prawo do świadczeń w przyszłości.

Zmiana pracy a emerytury


Emerytury pracownicze: Osoby uczestniczące w pracowniczym programie emerytalnym mogą zachować swoje świadczenia w dotychczasowym programie emerytalnym lub przenieść je do innego programu. Przepisy wymagają, by w ciągu 2 miesięcy od wystąpienia z programu członek opuszczający program otrzymał pismo na temat wariantów opuszczenia programu. W piśmie powinien znaleźć się opis możliwych opcji dotyczących świadczeń członka. Zachowanie świadczeń oznacza, że osoba, która osiągnie wiek emerytalny przewidziany w programie, otrzyma należne świadczenie emerytalne z tego programu.

Jeżeli okres składkowy uczestnika pro-

gramu wynosił mniej niż dwa lata, to po opuszczeniu programu osoba taka może otrzymać zwrot części składek wniesionej przez siebie (lecz nie części wniesionej przez pracodawcę). Kwota zwrotu podlega opodatkowaniu, gdyż odprowadzana składka była zwolniona od podatku. Przed odejściem z pracy należy porozmawiać z osobą odpowiedzialną w zakładzie pracy za zarządzanie programem emerytalnym, gdyż każdy program ma swój regulamin.

Indywidualny emerytalny rachunek oszczędnościowy (PRSA): Osoby posiadające PRSA mogą bez żadnych opłat rozpocząć dokonywanie wpłat lub zaprzestać ich dokonywania, kontaktując się uprzednio z prowadzącym rachunek PRSA. PRSA działa na zasadzie umowy o prowadzenie rachunku inwestycyjnego między osobą a prowadzącym rachunek PRSA. Osoby posiadające PRSA używają tego samego rachunku PRSA nawet po zmianie pracodawcy.

Przepisy

Pracownik ma prawo do otrzymania formularza P45 przy odchodzeniu z pracy. W przypadku napotkania jakichkolwiek trudności w uzyskaniu formularza P45 od pracodawcy należy powiadomić o tym urząd podatkowy. 

REKLAMA



Lucas LED Lighting - Showrooms
Innowacyjne oświetlenia LED

- żarówki LED
- taśmy LED
- lampy LED
- halogeny LED
- sterowniki LED
- świetlówki LED
- oświetlenie dekoracyjne

Wszystkie produkty tańsze niż w sieciach handlowych!
m.in.: B&Q, Dwyers elec, Kellehers elec, eastern elec

Zredukuj koszty swojego oświetlenia o 85%

Profesjonalny montaż systemów oświetlenia LED, włączając doradztwo dotyczące technicznych rozwiązań aranżacji świetlnych wewnątrz oraz obiektów architektonicznych w prywatnych domach jak i lokalach handlowych

- awarie elektryczne
- telefon awaryjny codziennie do godziny 22:00 (faktury dla Landlor's)
- instalacje elektryczne domów, obiektów handlowych
- pomiary, odbiory instalacji elektrycznych, certyfikaty wymagane przez ESB

143/144 Lower Glanmire Road, Cork
(przed mostem kolejowym)
info@lucasledec.com
tel. 0872 103 123, sklep, biuro: 021 4504192
www.lucasledec.com

LUCAS LED ELECTRICAL - ELECTRICAL CONTRACTOR
Oficjalne członkostwo w stowarzyszeniu Irlandzkich Elektryków ECSSA, pełno ubezpieczenie, Reg. Electrical Contractor of Ireland



ZDROWIE **Dopalacze** – czyli nie manipuluj mózgiem

Naród polski kocha używki. Od lat gnębi nas problem alkoholowy. A nawet ci, którzy nie mają z alkoholem problemu, widzą problem w organizacji bezalkoholowej imprezy. Coraz większym problemem społecznym staje się też lekomania – wzrasta ilość spożywanych leków, suplementów, choć nie ma to uzasadnienia w chorobach. Nieobcy jest też problem narkomanii. Ostatnio lista uzależnień została wzbogacona o coraz bardziej popularną politoksykomanie. Oznacza ona uzależnienie od różnych innych substancji toksycznych, które mają właściwości podobne do narkotyków. Do tego grona zaliczamy oślawione dopalacze.

Dlaczego ludzie, szczególnie młodzi, sięgają po tego typu „wzmocnienia”. Odpowiedzi jest wiele. Często jest to pragnienie doznań, niezbyt rozsądna ciekawość. Niekiedy problem leży głębiej. Są to problemy w środowisku rodzinnym i szkolnym. Chęć ucieczki od smutnej rzeczywistości, z którą nie jesteśmy sobie w stanie w danej chwili poradzić. Pędzący coraz szybciej świat wymusza na nas ciągłe nadążanie, by nadrobić zaległości, w rodzinie, w pracy, w szkole. Wzmocnienie lub pocieszenie się używką to łatwy i dostępny sposób. Młodzież szkolna pada ofiarą używek często ze względu na swoją ambicję. Wymagania w szkole mogą być niewspółmierne do możliwości niektórych młodych ludzi. Chcąc sobie pomóc sięgają po używki. Niektóre używki, nawet te legalne, służą by pobudzać układ nerwowy. Tym samym stają się wygodnym narzędziem nauki - zapamiętywanie „idzie z górki” i można się uczyć całą noc. Dotyczy to nie tylko amfetaminy i innych narkotyków. Coraz bardziej niepokojąca staje się popularność napojów energetyzujących. Spożywane sporadycznie napoje te nie są one szkodliwe. Niestety, badania (źródło: prof.: Jędrzejko, 2010) wykazały, że 87% licealistów, 73% gimnazjalistów często „wzmacnia się” tego typu napojami. 19% uczniów przyznaje, że piją je regularnie, tzn. nawet kilka razy dziennie. Niektóre z substancji zawarte w napojach

energetyzujących w dużych ilościach są naprawdę niebezpieczne. Nadmiar tauryny, guarany, a nawet kofeiny powoduje nie tylko większą aktywność umysłową, ale rozdrażnienie, nadmierne pobudzenie, drżenie mięśni. Karynityna zawarta w niektórych napojach, powoduje euforyzację i poprawę nastroju, co również może stać się początkiem uzależnienia. Tauryna natomiast dostarcza organizmowi błędnej informacji – organizm działa sprawnie pomimo zmęczenia. Może to doprowadzić do przeciążenia układu krążenia i innych.. Skoro legalne substancje mogą być szkodliwe, to co można powiedzieć o dopalaczach. Według tych samych badań (2010r.) próbowało ich 8% młodzieży w wieku licealnym i gimnazjalnym. A najniższy wiek inicjacji to 9 lat!

Czym są dopalacze? To różne substancje psychoaktywne, które działają podobnie jak ciężkie narkotyki. Substancje te sprzedawane są w postaci tabletek, prosz-

Sprzedawca zwykle bez ogródek informuje kupujących, co np. kolekcjonuje się przez nos. Jednym z najbardziej popularnych jest mefedron, który działa podobnie jak amfetamina (początkowo odczuwa się stan euforii i brak zmęczenia, a później na „zejściu” stany lękowe, zaburzenie pracy serca.) Najgroźniejsze dopalacze działają tak jak LSD, czyli powodują halucynacje i omamy słuchowe. Jeden z efektów działania to ciężkie stany depresyjne.

Inne objawy po dopalaczach to zatrucia, halucynacje, kłopoty z sercem, myśli samobójcze, psychozy, stany lękowe, wyczerpanie. Nic dziwnego. Nasz mózg reaguje nie tylko na substancje psychoaktywne, ale na interesujące dodatki do dopalaczy. Można tam bowiem znaleźć różnorodne specjaty: Butapren, trutka na szczury, wikol, rozpuszczalnik i farba do żaroodpornych pieców.

Narkotyków nie polecam. Ale dopalacze wydają się być gorsze. Po pierwsze dlatego, że tych substancji jest niezwykle dużo i badania nad ich składem są dopiero „w powijakach”. Często nie jesteśmy zatem w stanie przewidzieć, co dokładnie może stać się z osobą po ich spożyciu. Stąd też nie dysponujemy odpowiednimi metodami leczenia, a nawet nie do końca wiadomo, jak udzielić odpowiedniej pierwszej pomocy medycznej w momencie przedawkowania. W porównaniu z narkotykami, działanie dopalaczy jest krótsze, ale dużo intensywniejsze. Narkotyki zaczynają działać po kilku minutach od działania, dopalacze zaczynają działać praktycznie od razu, po kilku sekundach.

Jak jest z dostępnością dopalaczy? W wielu krajach Europy, w tym kilka miesięcy temu w Polsce, wprowadzono zakaz sprzedaży tego typu substancji. W Polsce samo istnienie sklepów sprzedających tzw. „artykuły kolekcjonerskie” zostały zakazane. W Irlandii sklepy (tzw. head shop), które specjalizują się w sprzedaży akcesoriów związanych z narkotykami (np.



fifki, lufki, bongi) są legalne. Od sierpnia 2010r. nielegalne stały się jednak niektóre dopalacze (z ang. legal high). W opinii publicznej zawrzało, kiedy w programie Prime Time pewien lekarz opisał przypadki osób cierpiących na psychozy, lęki i halucynacje po zażyciu dopalaczy. Zdania wśród polityków były podzielone. Byli i tacy, którzy zamknięcie head shopów uznawali za „wielki błąd”. Społeczeństwo zaczęło się otwarcie buntować i rozpoczęły się ataki na sklepy z legalnymi używkami. 12 lutego 2010, wybuchł i spłonął sklep w Dublinie, kolejny 16 lutego 2010. W marcu tego samego roku znaleziono dwie bomby pod sklepami w Athlone. Ataki miały miejsce także na head shopy w Sligo, Dundalk, County Louth. Obecnie, według ustawy Prawa Kryminalnego z 23.08.2010r. o substancjach psychoaktywnych, sprzedawca podejrzany o handel dopalaczami, musi zamknąć sklep lub udowodnić, że sprzedawane przez niego substancje nie są nielegalne. Co jednak kiedy jakiś produkt zawiera inne substancje niż te, które znalazły się na liście zakazanych? Tak naprawdę nikt nie jest w stanie przewidzieć, ile jeszcze powstanie takich substancji chemicznych, których nie można z góry zakazać. Zresztą, narkotyki są też nielegalne..

Istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że spotkamy osobę, co do której istnieje podejrzenie, że zażywała dopalacze. Co wtedy robić? Należy unikać gwałtownych



ruchów, gestykulowania rękami, trzeba mówić spokojnie. Odbiór świata takiej osoby jest bardzo zaburzony i może być agresywna. Dlatego też należy zachować bezpieczną odległość. Nie jest to także osoba, z którą można wchodzić w dyskusję, należy wydawać proste polecenia i komendy. Zaleca się też informować osobą o tym, jakie podejmie się wobec niej działania. Jej zachowanie może być bowiem całkowiec nieprzewidywalne.

Należy oczywiście wezwać pogotowie i nie należy się wahać przed zgłoszeniem takiego incydentu na policję. To pomoże przede wszystkim uchronić tę i inne osoby w przyszłości przed narażeniem na skutki dopalaczy. Kiedy mamy takie podejrzenia nie należy chować sprawy „pod stół” i jak najszybciej doprowadzić do kontaktu osoby zażywającej z poradnią uzależnień.

EWELINA MUCHA

REKLAMA

THE GOOD MOOD
luxury you deserve...

20% OFF

wraz z grudniowym magazynem MIR

087 656 1536

10 Paul Street, Cork
nad **BaDaCZ'em**

HAIR DESIGN

Panie Henryku, jest pan szmatą!

Ileż to razy mieliśmy ochotę ujawnić w brutalny sposób, co myślimy o ludziach, z którymi przyszło nam mieszkać, pracować albo robić interesy. Czasami jest to prezes, czasami dyrektor, niejednokrotnie koledzy z biura. Zdarzają się przedstawiciele marketingu i promocji. Trafiają się nawet bliscy, którzy są pewni, że z racji więzów krwi nie można ich uznać za szmaty.

Nasze pragnienie powiedzenia prawdy kończy się najczęściej głęboko skrywaną pogardą, bo przeważnie wygrywa zdrowy rozsądek. Trzeba utrzymać robotę i płacić rachunki. Stąd, zamiast stawiać na bezwzględną szczerość, uśmiechamy się głupio do pogardzanego typu i często parzymy mu herbatę opowiadając przy tym zastyszane niedawno kawy.

Czasami nasza wirtualna hardość przybiera wyraz sennej mary. Zdarza się wtedy, że po obejrzeniu amerykańskiego filmu z happy endem śnimy o dniu, gdy wpadamy zdyszani do prezesa i obrzucamy go stekiem szczerych wyzwiąsk. Ten pakuje swoje rzeczy i ze łzami w oczach przyznaje, że był bardzo niedobry dla kolegów i musi natychmiast odejść.

Rano nocne obrazki pękają jak mydła-na-bańka. Jak co dzień wyruszamy do pracy, gdzie Henryk po raz kolejny udowodni, że może nas w każdej chwili wywalić na zbity pysk.

Zdarzają się jednak sytuacje, gdy skromny zjadacz parówek może się postawić. Ja znam takie dwie. Pierwsza opiera się o alkohol. Wiadomo, że człowiek wypity jest zdolny do wielu zaskakujących działań – wejdzie po balkonach na czwarte piętro, rozbierze się do naga w sklepie meblowym, odda mocz na komisariacie policji. Skoro upojenie pozwala na szalone odreagowanie rzeczywistości, to możemy sobie wyobrazić, że poniżany osobnik po wypiciu potwornej dawki alkoholu uda się do znienawidzonego szefa i wyzwie go od szmat.

Gdy wytrzeźwieje, pewnie przeprosi na kolanach, ale będzie już za późno.

Sytuacja druga opiera się o szczęście, które przynoszą wygrane w grach liczbowych.

Wyobraźmy sobie przystawionemu Kowalskiemu trafiającego szóstkę w lotto. Niedawno tak się zdarzyło w Redzie. Zgarnięto rekordową wygraną, bo trafnie typowało tylko dwóch szczęśliwców. Gracze otrzymali do podziału 56 milio-

Jarek Janiszewski



Jarostaw Janiszewski. Roczniak 1962.
Założyciel, wokalista, kompozytor i tekściarz
kilku trójmiejskich zespołów rockowych:
Bielizna, Czarno-Czarni i Doktor Granat

nów złotych. Można przypuszczać, że obaj zmienili podejście do życia. Jeżeli któryś z nich bał się wcześniej ujawnić twardą prawdę o otaczających go osobnikach, teraz otrzymał potężną broń. Stać go, aby tandetnego szefa po stokroć nazwać szmatą, a nawet „megaścierką”.

Oba przedstawione przypadki zdarzają się niestety niezwykle rzadko. Najczęściej nie pijamy się do całkowitego zatracenia i nie mamy szczęścia do wygranych. W przerażającej większości jesteśmy przeciętnymi obywatelami, uzależnionymi od wielu dziwnych osobników i układów. Co smutne, musimy na

razie żyć kompromisowo, bo szczerość jest skrajnie niebezpieczna. Skromną nadzieję na zmianę mentalności niosą organizowane obecnie ogólnoswiatowe manifestacje przeciwko korporacjom i bankom odpowiedzialnym za obecny kryzys. Może niedługo wejdziemy do potężnego banku, aby powiedzieć prezesowi, że jest okrutnie tandetną szmatą. Pewnie niewiele z tego wyniknie, bo za chwilę pojawi się nowy prezes. Kiedyś jednak trzeba zrobić pierwszy krok. Ważne, by szmatławate osobniki nie czuły się tak bezkarne jak przedtem. Szczerość musi powrócić.

JAREK JANISZEWSKI

Tedex

POLSKI KURIER



» POLSKA »

» IRLANDIA »

» POLSKA »

- ✓ **BEZPIECZNY TRANSPORT MOTOCYKLI, QUADÓW**
- ✓ **OBSŁUGA KLIENTÓW PRYWATNYCH ORAZ FIRM (WYSTAWIAMY FAKTURY VAT)**
- ✓ **REGULARNY TRANSPORT W KAŻDY WEEKEND**
- ✓ **NOWOŚĆ ZAKUPY NA ŻYCZENIE (ALLEGRO, E-BAY ITP...)**
- ✓ **ZAMÓW KURIERA PRZEZ INTERNET 24/DOBĘ**
- ✓ **PRZEWÓZ PACZEK**

TedEX Polski Kurier

BIURO OBSŁUGI KLIENTA – POLSKA

Tel.: +48 17 850 29 29

web: www.tdx.com.pl

KURIERZY – IRLANDIA

Tel.: +353 87 624 95 98

e-mail: info@tdx.com.pl

„Fenomen Solidarności”

Wystawa „Fenomen Solidarności”, prezentowana w ramach Polish Art Festival w Limerick, została przygotowana przez Instytut Pamięi Narodowej, we współpracy z Ambasadą RP w Dublinie. Wystawa została przygotowana z okazji 30-lecia powstania Solidarności. Przedstawia najważniejsze wydarzenia z burzliwej historii związku zawodowego – od strajków w roku 1980 aż po wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981. Wystawa pokazuje także drogę prowadzącą do powstania NSZZ Solidarność, jego relację z władzami komunistycznymi oraz stosunek społeczeństwa do ruchu związkowego w kontekście realiów politycznych, społecznych i gospodarczych.

**Wystawa „Fenomen Solidarności”
St Munchins Church, Clancy Strand,
Limerick**

29 listopada – 23 grudnia 2011

Godziny otwarcia: poniedziałek

– pt. 9.00 – 17.00

Sob. 12.00 – 16.00

Wstęp wolny



Pleasures & Terrors II

Dublińska galeria Sol Art Gallery w grudniu prezentować będzie solową wystawę polskiej artystki, Katarzyny Gajewskiej pt. ‘Pleasures & Terrors II’. Po udanych wystawach w Londynie, Miami oraz Nowym Jorku, Gajewska wraca do Dublina, gdzie mieszka od lat, by zaprezentować publiczności obrazy z najnowszego cyklu, opowiadającego o

skrajnych emocjach i sytuacjach granicznych ludzkiej egzystencji. Prace Gajewskiej, powstające w oryginalnej technice, łączącej malarstwo olejne z kolażem i malowaniem palcami wprost na płótnie, regularnie wystawiane są w irlandzkich galeriach i zdobią kolekcje wielu instytucji oraz kolekcjonerów indywidualnych. Wystawa w Sol Art

Gallery będzie kolejną okazją przyjrzenia się tej ciekawej artystce.

**Katarzyna Gajewska
– ‘Pleasures & Terrors II’
Sol Art. Gallery, Dowson Street,
Dublin 2
14 – 24 grudnia 2011**



Kila Book of Tunes



Do ich fanów zaliczają się Bono i Sinéad O'Connor, a wyprzedane koncerty w Kanadzie, Zimbabwe, Stanach Zjednoczonych i Francji są tylko potwierdzeniem doskonałej formy tej niezwyklej grupy. Kila grają już od ponad dwudziestu lat, spoglądając w przyszłość, zgrabnie łączą tradycję irlandzkiej muzyki folkowej z wpływami world music, funk i house. W grudniu ukaże się specjalne, kolekcjonerskie wydanie Kila Book of Tunes, książki dokumentującej ich niekończące się trasy koncertowe, festiwale muzyczne, sesje nagraniowe i inspiracje. Ale to właśnie koncerty na żywo są największym atutem grupy – jeśli nie mieliście okazji zobaczyć ich na scenach Electric Picnic czy w Olimpii, nie przegapcie tej szansy, grudniowe występy zawsze obfitują w świąteczne niespodzianki dla fanów.

Kila
Dublin - 23 grudnia, Meeting House Square
Cork - 30 grudnia, Cypress Avenue
Bilety od 15 euro

Instant Love – Polaroid Exhibition

W dobie fotografii cyfrowej, dublińska galeria MadArt oraz magazyn Prism zapraszają na wystawę, będącą swoistym powrotem do źródeł, czyli fotografii analogowej. Ekspresowe zdjęcia z polaroidu, czarno-biała fotografia studyjna, pocziwe Zenity i Cmeny oraz efekty czasochłonnego namaczania w czeluściach fotograficznej ciemni – wszystko to znajdziemy na wystawie 'Instant Love'. Bowiem jeśli kochacie foto-

grafię, urokowi odbitek i powalającej głębi ostrości nie będziecie mogli się oprzeć.

Instant Love
– Polaroid Exhibition
12 – 26 stycznia 2011
MadArt Gallery,
56 Lower Gardiner
Street,
Dublin



Finat WOŚP w Irlandii

Żadna inna data w kalendarzu nie kojarzy się chyba z tak pozytywną energią, jak styczniowe Finaty Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Coroczna zbiórka na rzecz szpitali, ratujących zdrowie i życie najmłodszych, bije kolejne rekordy, bez względu na szalejący wokół kryzys i stąbnący głos Jurka Owsiaaka. Nie inaczej będzie w Irlandii, gdzie od lat wolontariusze, skupieni wokół organizacji polonijnych, zbierają euro na rzecz polskich maluchów. W niedzielę, 8 stycznia, czerwone serca znów rozkwitną w Cork, Dublinie, Limerick, Belfaście i Galway – nie zabrak-

nie polskich zespołów rockowych, harleyowców, zabaw dla dzieci, aukcji dzieł sztuki i degustacji polskich specjałów. Każdy grosz się liczy, więc nie szczędźcie datków!

Finat WOŚP
8 stycznia 2012
Wstęp wolny!





FRYZURY
NA KAŻDĄ
OKAZJĘ!

Pragniemy poinformować
naszych Klientów
o zmianie lokalizacji salonu
na 10 Georges Quay

tel. 0862321588

A&A hair and beauty salon

Godziny otwarcia 10am - 6pm



ubezpiecz.ie

telefon: 0894646874



KANCELARIA PRAWNA

WYPADKI ORAZ OBRAŻENIA

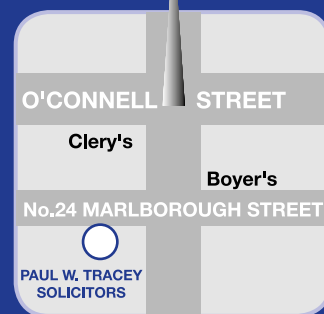
- wypadki drogowe • obrażenia w pracy
- wypadki w miejscach publicznych
- porady w sprawach obrażeń osobistych*

WYKROCZENIA DROGOWE

- jazda pod wpływem alkoholu
- niebezpieczna jazda

* W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków

Jesteśmy w samym
CENTRUM DUBLINA!



PAUL W. TRACEY SOLICITORS
24 MARLBOROUGH STREET,
DUBLIN 1.

EMAIL: POLSKI@TRACEYSOLICITORS.IE
WWW.PRAWNE.IE



Proszę dzwonić do Agnieszki Siwiera 085 150 26 26

Kancelaria Prawnicza
Finbarr A. Murphy & Company
Solicitors
8 Washington Street, Cork



- ✓ Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy
- ✓ Wypadki drogowe
- ✓ Wypadki w miejscach publicznych
- ✓ Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia
- ✓ Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe
- ✓ Sporządzanie testamentów
- ✓ Prawo rodzinne
- ✓ Prawo pracy
- ✓ Porady prawne

Telefon: 021 427 3472, 086 846 1547

Fax: 021 427 4512

Kontakt w języku polskim:

087 098 92 14, fmurphy@famurphyco.ie

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Polski Sklep Mięсны The Sausage Man



57 Watercourse Road, Blackpool, Cork
(100m od centrum medycznego Medicus)

Godziny otwarcia sklepu:
poniedziałek-piątek: 9:00-19:00
sobota: 9:00-17:00

tel. 0879179694
mkthesausageman@gmail.com

**Firma
Sausage
Man**

*Życzy wszystkim Klientom
zdrowych i wesotych świąt*

**Spróbuj
naszych zdrowych
i naturalnych wędlin
bez konserwantów
i ulepszaczy!**



www.sausageman.ie

CZYTELNIA

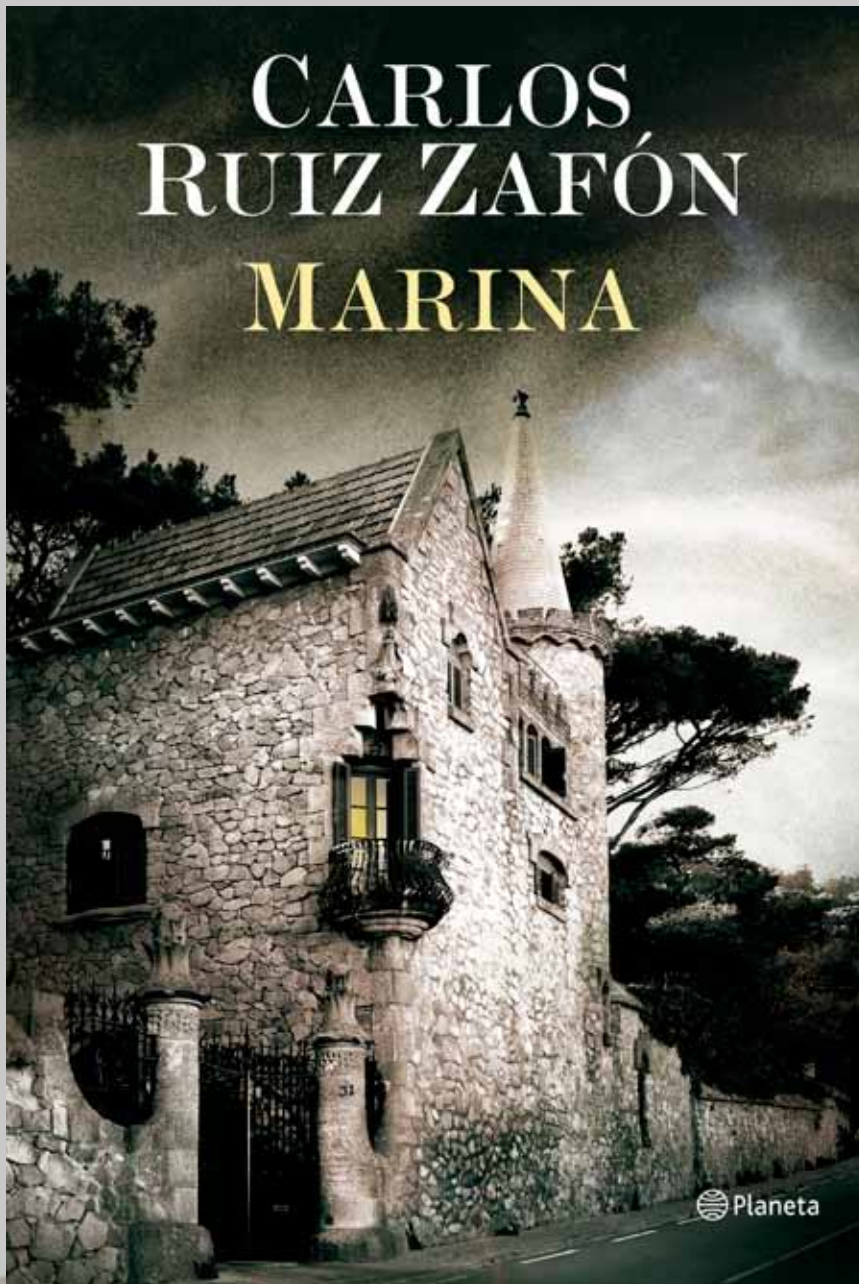
Marina

Autor: Carlos Ruiz Zafon

W trakcie pisania wszystko w opowiadanej przeze mnie historii stawało się jednym wielkim pożegnaniem, a kiedy już ja skończyłem, narastało we mnie wrażenie, że coś bardzo mojego, coś, czego do dziś nie potrafię nazwać, ale czego mi ciągle brakuje, zostało tam na zawsze. Piętnaście lat później odwiedziło mnie wspomnienie tamtego dnia... Zobaczyłem chłopca błądzącego pośród mgieł dworca Francia i imię Marina zabolalo znowu jak świeża rana. Wszyscy skrywamy w

najgłębszych zakamarkach duszy jakiś sekret. A oto moja tajemnica. (fragmenty książki)

Barcelona, lata osiemdziesiąte XX wieku. Oscar Draí, zauroczony atmosferą podupadających secesyjnych pałaców otaczających jego szkołę z internatem, śni swoje sny na jawie. Pewnego dnia spotyka Marinę, która od pierwszej chwili wydaje mu się nie mniej fascynująca niż sekrety dawnej Barcelony. Śledząc zagadkową damę w czerni, odwiedzająca co miesiąc bezimienny nagrobek na cmentarzu dzielnicy Sarriá, Oscar i jego przyjaciółka poznają zapomnianą od lat historię rodem z Frankensteina i XIX-wiecznych thrillerów. Historię, której dramatyczny finał ma się dopiero rozegrać...



Snajper

Autorzy: Howard E. Wasdin, Stephen Templin

Jeśli prezydent USA chce mieć pewność, że zadanie zostanie wykonane, może liczyć tylko na nich.

Team Six - elitarny oddział Navy Seal. Ludzie, którzy wytopili i zabili najgroźniejszego człowieka świata - Osamę bin Laden. To pierwsza książka napisana przez komandosa Team Six i jedyna, która daje bezpośredni dostęp do świata służb specjalnych.

Howard E. Wasdin - najlepszy snajper Team Six (a co za tym idzie, jeden z najlepszych snajperów świata) - pokaże wam, jak wygląda rekrutacja do Komando Foki. Pozwoli wam poczuć ból najbardziej morderczego treningu świata. Zdradzi szczegóły najtrudniejszych i najdramatyczniejszych misji (m.in. tej w Somalii, którą widzieliście w filmie Helikopter w ogniu). Opowie, jak z perspektywy komandosa wyglądał atak na kryjówkę Osamy bin Laden.

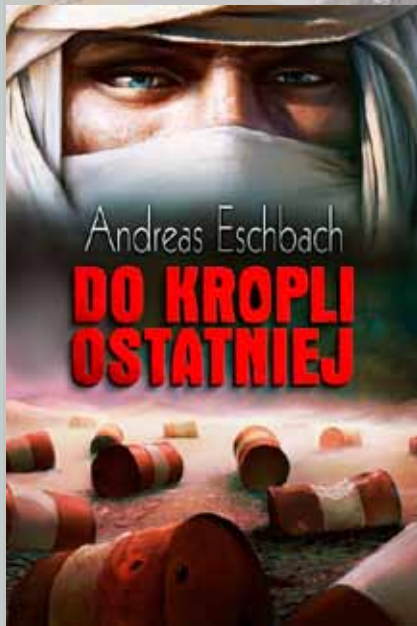
To najbardziej wybuchowa książka tego roku.



Do kropli ostatniej

Autor: Andreas Eschbach

Przekroczyliśmy półmetek wydobycia ropy naftowej. Od czterdziestu lat nie odkryto nowych, wydajnych złóż tego surowca. Wydobycie wciąż maleje. Ropa i gaz, a także ich pochodne są kołem zamachowym dzisiejszej gospodarki i cywilizacji. Co się stanie, kiedy ich zabraknie? Ropa to tani transport, wydajne rolnictwo, ogrzewanie domów i energia dla fabryk, mobilność armii i produkcja



wielu pochodnych materiałów, choćby plastyku, nawozów i leków. Kiedy zabraknie ropy krach osiągnie wszystkich. Przemysł samochodowy, lotniczy, okrętowy, transport, turystyka, budownictwo - te pójdą na pierwszy ogień. Miliony ludzi stracą pracę, nie będą mieli jak dojeżdżać do centrów handlowych, do pracy. Będą się przemieszczać do centrów miast, opuszczając dzielnice domków, które są odległe i ciężko je ogrzać. Dzięki pochodnym ropy nawozom rolnictwo jest wydajne, przy kryzysie paliwowym wydajność spadnie kilkukrotnie, plody trzeba będzie zbierać ręcznie, głód zajrzy w oczy miliardom ludzi. Głód oznacza choroby, a większość leków bez ropy po prostu nie powstanie. Pandemia wisi w powietrzu. Głodujące i biedne społeczeństwa ruszą ku bogatej północy, której militarna potęga stanie w hangarach i na lotniskach. Czy taki scenariusz jest możliwy? Oto najnowszy thriller Andreea Eschbacha, najwybitniejszego niemieckiego autora tego typu powieści, poparty dużą wiedzą na poruszane tematy. Eschbach jest bardzo drobiazgowy i dociekliwy, w tym przypomina Fredericka Forsythe'a i Toma Clancy'ego.

Taniec ze smokami cz.1

Autor: George R.R. Martin

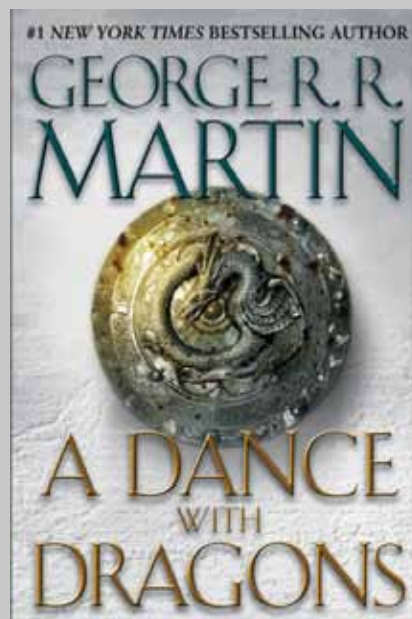
Po wielkiej bitwie przyszłość Siedmiu Królestw wciąż wydaje się niepewna...

Na wschodzie Daenerys Targaryen, ostatnia z rodu Targaryenów, włada przy pomocy swych trzech smoków miastem zbudowanym na pyłe i śmierci. Daenerys ma jednak tysiące wrogów i wielu z nich postanowiło ją odnaleźć...

Tyrion Lannister, uciekający z Westeros, gdy wyznaczono nagrodę za jego głowę, również zmierza do Daenerys. Jego nowi towarzysze podróży nie są jednak obdartą bandą wyrzutków, jaką mogliby się wydawać, a jeden z nich może na zawsze pozbawić Daenerys praw do westeroskiego tronu...

Północy broni gigantyczny Mur z lodu i kamienia. Tam właśnie przed Jonem Snow, dziewięćset dziewięćdziesiątym ósmym lordem dowódcą Nocnej Straży, stanie najpoważniejsze jak dotąd wyzwanie. Ma bowiem potężnych wrogów nie tylko w samej Straży, lecz również poza nią, pośród lodowych istot mieszkających za Murem...

W czasie narastających niepokojów fale przeznaczenia nieuchronnie prowadzą bohaterów do największego ze wszystkich tańców...



Marzenia i tajemnice

Autor: Danuta Wałęsa

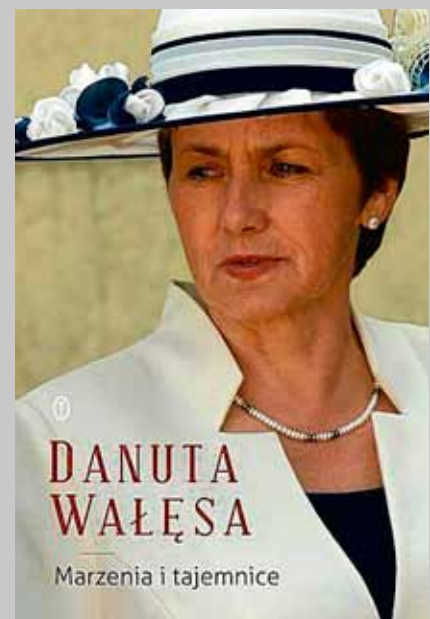
Pani Prezydentowa przerywa milczenie.

Ta książka zaskoczy, podważy stereotypy, a wszystkim pozwoli spojrzeć na wielką historię z innej, kobiecej perspektywy. Odłoni drugie dno uznanych za oczywiste faktów.

W odważnej i przejmującej autobiografii autorka opowiada o sobie, swojej rodzinie i burzliwej historii Polski ostatnich dekad. Kiedy Lech Wałęsa stawiał się ikoną Solidarności, Danuta była bohaterką dnia codziennego. Pragnęła miłości i rodzinnego szczęścia, a los wrzucił ją w wir rewolucyjnych wydarzeń, które przetaczały się przez Polskę i jej matkę kuchnię na gdańskim blokowisku. On siedział w obozie internowania, ona, w piątym miesiącu ciąży, zdobywała świniaka, żeby dzieci na Boże Narodzenie nie były głodne.

Świat poznał jej klasę, kiedy w zastępstwie męża odbierała nagrodę Nobla. Jako prezydentowa, potrafiła znaleźć się w każdej sytuacji, nigdy nie wysuwała się na pierwszy plan i bardzo strzegła swojej prywatności.

Teraz, jako dojrzała kobieta, opowiada światu swoją wersję wydarzeń. Mówi, jak - zawsze naturalna i silna - zarówno o chwilach wspaniałych, jak i o cenie, którą przyszło za nie zapłacić.



20% zniżki przy zakupie powyższych książek z magazynem MIR

Pierwszy Polski Salon Prasowy w Irlandii

www.BaDaCz.eu

adres: 10 Paul Street, Cork, Irlandia
e-mail: sklep@badacz.eu

tel./fax.: +353 (021) 427 94 72
sklep: +353 085 815 8797



B-Art DESIGN

Unit 14
Ashbourne Bs Pk.
Dock Road
Limerick

Potrzebujesz Reklamy?
zadzwoń 085 1387561
infobartdesign@gmail.com

Loga i znaki:

CW-Systems
Integration

Commercial
Wireless

SOLID
INSULATION

AGD
SERVICE

Projekty
do druku:

Oklejanie
pojazdów:

Stojaki, stoiska,
systemy wystaw.

Profesjonalne projektowanie
do druku oraz wizualizacje,
Loga / Branding

Reklamy, szyldy, tablice,
wydruki wielkoformatowe,
tabliczki, banery, siatki,

Reklamy na pojazdach
oklanie szyb, ścian, mebli

Stojaki, Roll-upy, kasetony

Współpraca:
Czasopisma i magazyny,
portale społecznościowe.



B-Art Design oraz Business Partner: DISPLAY SIGNS & PRINT Zapraszają na:



K.T. Studio

Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek 11:00am - 18:00pm

Sobota 10:00am - 15:00pm

Szycie na Miarę

Suknie ślubne
Sukienki wieczorowe
Żakiety
Bluzki
Spódnice
Spodnie



Przeróbki

Skracanie spódnic
Skracanie spodni, itp
Zwężanie na linii talii i bioder
Poszerzanie
Wymiana zamków
Skracanie zasłon
Inne

K.T. Studio

Unit 1, Desmond House Main Street
Carrigaline, Co. Cork

T: 087 15 22 002

k.t.studiofashion@gmail.com

DESIGNER - ALTERATIONS - DRESSMAKER



CYFRA+

HD



M&H Satellite systems

PIERWSZY POLSKI SALON SPRZEDAŻY

TELEWIZJI SATELITARNEJ

- » instalacja, serwis
- » anteny i akcesoria satelitarne
- » dekodery, konwertery, piloty
- » punkt opłat abonamentów
- » angielska telewizja SKY
- » przesyłki kurierskie
- » przesyłki pieniężne do Polski
- » rezerwacja biletów lotniczych

**NASZ OBSZAR
DZIAŁANIA
OBEJMUJE:**

- Co. Cork
- Co. Dublin
- Co. Limerick
- Co. Galway

TEL. 021 489 7917, KOM. 086 895 0892

EMAIL: POLSKATELEWIZJA@ONET.PL

WWW.POLSKATELEWIZJA.COM.PL

SALON SPRZEDAŻY TELEWIZJI SATELITARNEJ:

3 Tramway Terrace, East Douglas Street, Douglas, Cork

Euro 2012:

Nowa jakość obsługi kibiców i turystów

Po raz pierwszy w historii piłkarskich mistrzostw Europy kibicom mają służyć bezpłatne systemy informacyjne. - Prezentujemy Polish Guide i Polish Pass, posiadające wszystkie niezbędne informacje jak poruszać się po naszym kraju w trakcie przyszłorocznego turnieju - oznajmił Marcin Herra, prezes spółki PL.2012 powołanej do przygotowania turnieju.

Po losowaniu grup turniejowych, kiedy wiemy jakie drużyny, kiedy i gdzie zagrają w naszym kraju w trakcie Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej, kibice i turyści z całej Europy zaczną znacznie bardziej niż do tej pory interesować się naszym krajem. Będą poszukiwali najważniejszych z punktu widzenia ich podróży do Polski w trakcie UEFA EURO 2012 informacji, dotyczących transportu publicznego, zakwaterowania, stadionów, stref kibica, lotnisk, czy atrakcji turystycznych.

Oddany do użytku kibiców i turystów z całej Europy serwis Polish Guide, w wygodnej i przejrzystej formie dostarcza tych informacji, dzięki czemu odpowiada on nie tylko na potrzeby naszych gości, ale pełni również ważną funkcję zachęcenia do przyjazdu do naszego kraju - swego rodzaju zaproszenia na turniej na ponad pół roku przed jego rozpoczęciem.

Funkcję zachęcenia do odwiedzenia Polski w trakcie Euro 2012 pełni również Polish Pass, który pozwala kibicowi i turystyce jeszcze na długo przed mistrzostwami przez internet zarezerwować nocleg, wykupić bilet na komunikację miejską w miastach gospodarzach, na transport kolejowy wewnątrz całego kraju, a nawet na transport lotniczy (krajowy oraz międzynarodowy) oraz wykupić ubezpieczenie zdrowotne.

- Polish Guide to specjalnie przygotowany portal dla gości turnieju ze wszystkimi praktycznymi informa-

cjami jak zaplanować przyjazd, gdzie spędzać czas. Zawiera informacje o bezpieczeństwie, jak bezpiecznie poruszać się po naszym kraju. Polish Pass integruje wszystkie trzy elementy - gdzie będę spał, jak będę się przemieszczał, czyli zintegrowany bilet na transport miejski i kolejowy oraz ubezpieczenie.

Po raz pierwszy zintegrowaliśmy wiele podmiotów, od transportu po podmioty publiczne. Dzięki temu liczymy, że to wpłynie na dobry wizerunek Polski. Wymienialiśmy informacje z partnerami ukraińskimi. Zobaczymy, czy Ukraińcy też przygotowują tego typu projekt. Informacje są prezentowane w języku polskim, ale też angielskim, niemieckim, francuskim, hiszpańskim i rosyjskim. Przybysz z zagranicy dowie się na jaki czas zaplanować drogę z lotniska do centrum, jakie hotele zarezerwować. Jako osoba spoza Unii Europejskiej też mogą wykupić ubezpieczenie. Mamy również informacje o atrakcjach. Specjalnych rozrywkach, gdzie dobrze zjeść, spędzić czas. Można zrobić prywatny plan pobytu, przenieść na smartfon i podróżować po Polsce.

Polskie koleje przygotowują się do turnieju bardzo intensywnie. Zapowiadają większą liczbę taboru. Gdy dziś jedziemy Intercity to standardem nie odbiegamy od Europy, ale jest problem z punktualnością czy zapewnieniem odpowiedniej liczby miejsc w wagonach. Jesteśmy umówieni z polskimi przewoźnikami, że dostosują liczbę wagonów do miejsc. Ceny proponujemy bardzo korzystne. 399 zł za bilet na tydzień to 42 procent cen w takich krajach jak Hiszpania czy Włochy. Bilet miejski na dzień, na wszystkie środki transportu ma kosztować 12 zł. Przeanalizowaliśmy ceny. To 9 zł we Wrocławiu, do kilkunastu w innych miastach. Osoby z innych krajów miałyby problemy z rozróżnieniem biletów na autobusy czy tramwaje, gdybyśmy zachowali dotychczasowy układ i te bilety nie byłyby popularne.

Rozkład jazdy na Euro zostanie zakomunikowany na przełomie kwietnia i maja. Bardzo dużo zależy od transportu lotniczego, który musi działać w korelacji z transportem miejskim i kolejowym.

2 lipca, czyli zaraz po zakończeniu Euro będziemy chcieli zostawić ten produkt jako element użytkownika dla turystów w Polsce. Chcemy zbudowania dobrego pomysłu na istniejącej infrastrukturze. Polish Guide z aplikacją mobilną to produkt rządu 400 tys. zł - opowiadał prezes Herra.



- Cieszę się, że w Warszawie i innych polskich miastach będą mistrzostwa. Nie obawiam się, że ludzie będą chcieli uciekać z miast. To miało miejsce w Klagenfurcie podczas poprzednich mistrzostw Europy i ci, którzy wyjechali żalowali. Oczywiście będą trudności, ale mamy dobre perspektywy - dopowiedział Andrzej Bogucki, w PL.2012 wiceprezes do spraw infrastruktury.

Serwis jest dostępny na stronie internetowej www.polishguide2012.pl. Przed turniejem zostanie uruchomiony dostęp poprzez telefony komórkowe oraz smartfony.

- Polish Guide to nie tylko zaawansowany technologicznie, elektroniczny przewodnik po Polsce. W roku 2012 uruchomimy funkcję elektronicznego, personalizowanego kalendarza. Każdy użytkownik będzie mógł stworzyć własny plan podróży, zawierający najbardziej interesujące go wydarzenia i miejsca, które zamierza odwiedzić

w Polsce. Kupując Polish Pass turysta lub kibic przyjeżdżający do Polski na Euro 2012 będzie mógł zarezerwować i wykupić nocleg oraz opłacić możliwość korzystania z komunikacji miejskiej w miastach gospodarzach. Jeśli zaś będzie planował przemieszczanie się po terenie kraju będzie mógł opłacić sobie możliwość korzystania z komunikacji kolejowej nja terenie Polski lub wykupić bilet lotniczy obowiązujący na przeloty krajowe, bądź międzynarodowe. Dzięki Polish Pass gość turnieju będzie mógł także wykupić ubezpieczenie zdrowotne na czas pobytu w naszym kraju. Produkt pozwoli również na dokonanie rezerwacji hotelowej. W przypadku korzystania ze wszystkich wymienionych elementów turysta lub kibic poza paszportem będzie mógł postugiwać się w Polsce w zasadzie jedynie Polish Pass - objaśnił Wojciech Folejewski, w spółce PL.2012 dyrektor do spraw operacyjnych.

MACIEJ WEBER

Ogłaszamy konkurs świąteczny!

KUPUJ W SKLEPACH

SAMI SWOI

Limitek



Frunie Mikołaj w saniach
po gwieździstym niebie
Ciekawe co w worku trzyma dla Ciebie?

Do wygrania akcesoria marki

- American Tourister
 - torba podróżna na kółkach
 - walizka 24" na kółkach
 - torba podróżna 25" na kółkach
 - walizka 18" na kółkach
 - plecak
 - plecak damski
 - kosmetyczka
- Nagrody o łącznej wartości 2300 zł.

www.samiswoi.ie

ZASADY KONKURSU

Do 1.12.2011r. na terenie sklepów SAMI SWOI ogłoszony zostanie konkurs z okazji IV rocznicy istnienia sieci sklepów. Każdy klient dokonujący zakupów o minimalnej wartości 30€ ma możliwość wzięcia udziału w konkursie.

Wyścizy jedynie wypełnić broszurkę otrzymaną od sprzedawcy i wypełnić jej wszystkie pola. Należy pamiętać o zachowaniu paragonu!

Już otwarte!

tel. 061 571779

Hurtownia Sami Swoi LTD

Zaprasza na zakupy
klientów detalicznych!

SAMI SWOI

Limitek

Nasze rozwiązanie Na zakupach oszczędzanie!



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku 2012 życzymy Naszym Klientom dużo radości i dostatku oraz spełnienia marzeń.



BECenter

serdecznie zaprasza
do nowootwartego Centrum
Pielęgnacyjno-Szkoleniowego



10 GEORGES QUAY W CORK

to wyjątkowe miejsce, oferujące całą gamę zabiegów o najwyższych standardach
w oparciu o selektywne, profesjonalne kosmetyki

W NASZEJ BOGATEJ OFERCIE JEST MIN.:

kosmetyka pielęgnacyjna

- ✓ zabiegi kawiorowe
- ✓ maski kolagenowe
- ✓ maski z wyciągu komórek macierzystych
- ✓ płyty na twarz z 24 karatowym złotem
- ✓ mikrodermabrazja diamentowa
- ✓ szpatuła ultradźwiękowa

masaże

- ✓ limfatyczne
- ✓ refleksologia
- ✓ ajurweda
- ✓ masaż pobudzający prace hormonów (nowość)
- ✓ manicure/pediceure/przedłużanie paznokci żelem, wosk i inne

pielęgnacja włosów

Awangardowe strzyżenia i koloryzacja w/g najnowszych trendów

- ✓ ekskluzywne przedłużanie włosów metodą TAPE ON i na keratynie
- ✓ stylistki fryzur ze studia A&A (z nad „Badacza”) obecnie współpracują z BEC pod tym samym adresem

indywidualne stylizacje i nauka makijażu

kosmetyka estetyczna

- ✓ makijaż permanentny
- ✓ trwałe usuwanie owłosienia IPL
- ✓ fotoodmładzanie IPL
- ✓ zamykanie naczyń IPL
- ✓ mezoterapia bezigłowa
- ✓ przedłużanie rzęs metodą 1:1



**10 GEORGES QUAY TO RÓWNIEŻ MIEJSCE,
W KTÓRYM ODBYWAJĄ SIĘ WARSZTATY I ZAJĘCIA SZKOLENIOWE
PROWADZĄCE DO POPRAWY KONDYCJI FIZYCZNEJ,
ZDROWIA I ROZWOJU OSOBISTEGO**

TELEFONY:

kosmetyka +353857129369
fryzjerstwo 0862321588

KUPON

KOSMETYKA

Ważny
do 30.01.2012 r.

na masaż twarzy
z amp. rozświetlającą
o wartości 35 euro

KUPON

FRYZJERSTWO

gratisowy zabieg regeneracyjny
keratin smoothing masque

Ważny do 30.01.2012 r.



10 George's Quay, Cork, Ireland
T: (+353) 85 7129 369
T: (+353) 21 4965 401
Email: office@becollege.info

Organizujemy kursy księgowe dla początkujących.

OPLATA ZA UCZESTNICTWO W KURSIE WYNOŚI €350 . W cenie kursu wliczony jest lunch.

Kurs adresowany jest do osób, które nie miały styczności z pracą w księgowości, ale wiążą z nią swój dalszy rozwój zawodowy lub prowadzą działalność gospodarczą i chcą pogłębić swoją wiedzę. Po naszym kursie zyskasz umiejętności niezbędne do prowadzenia prostej ewidencji ksiąg rachunkowych.

Spotkanie 1 (sobota)

- I. Charakterystyka jednostek prowadzących ewidencję działalności gospodarczej
- II. Środki gospodarcze (aktywa) i źródła ich finansowania (pasywa) oraz wyniki działalności

Spotkanie 2 (niedziela)

- III. Ewidencja zmian w stanie aktywów i pasywów oraz przychodów i kosztów
- VI. Zasady prowadzenia rachunkowości

Spotkanie 3 (sobota)

- V. Payroll i PAYE – zagadnienia dotyczące wynagrodzeń i systemu ich rozliczania, naliczanie wymiaru urlopów, składek ubezpieczeniowych
- VI. Przykłady praktyczne i zadania

Spotkanie 4 (niedziela)

- VII. Podatek dochodowy - obliczanie, przykłady praktyczne
- VIII. Kontrole skarbowe, obsługa Revenue Online System (ROS)

Spotkanie 5 (sobota)

- IX. Ewidencja środków pieniężnych, kredytów i pożyczek
- X. Ewidencja, rozliczenie i kalkulacja kosztów zwykłej działalności operacyjnej

Spotkanie 6 (niedziela)

- XI. Środki trwałe
- XII. Produkty i przychody z ich sprzedaży
- XIII. Wynik działalności i jego podział

Spotkanie 7 (sobota)

- XIV. Podatek VAT – podstawowe pojęcia i ewidencja
- XV. Sprawozdawczość finansowa
- XVI. Powtórzenie

Spotkanie 8 (niedziela)

- XVII. Powtórzenie materiału - zadania, przykłady praktyczne
- XVIII. Test sprawdzający

**Kursy księgowe
będą organizowane
również na terenie
Dublina i Limerick .
Zapraszamy już
w styczniu 2012.
Zapisy od listopada 2011.**



Dodatkowe informacje dotyczące kursu znajdziecie Państwo pod nr .telefonu:
T: (+353) 85 7129 369 T: (+353) 21 4965 401 Email: office@becollege.info

Twoja Firma

Księgowo - Doradcza



www.dmaccountancy.ie

Powierzenie spraw księgowo-rachunkowych oraz socjalnych wyspecjalizowanej firmie pozwoli Państwu zaoszczędzić cenny czas i pieniądze oraz zagwarantuje finansowe bezpieczeństwo

Oferujemy usługi dla firm oraz klientów indywidualnych w zakresie:

**KSIĘGOWOŚCI
RACHUNKOWOŚCI**

**ROZLICZEŃ
PODATKOWYCH**

**SPRAW
PRACOWNICZYCH**

**ŚWIADCZEŃ
SOCJALNYCH**

Dla Osób Indywidualnych

- ✓ Księgowość korespondencyjna, możliwość obsługi drogą pocztową lub e-mailem
- ✓ Zwrot nadpłaconych składek zdrowotnych

- ✓ Odzyskiwanie podatku dochodowego do 4 lat wstecz

- ✓ Rozliczanie ulgi podatkowej za mieszkanie, wywóz śmieci oraz związków zawodowe

- ✓ Zasiłki dla bezrobotnych z możliwością transferu do Polski

- ✓ Rozliczanie ulgi podatkowej za wydatki medyczne

- ✓ Zasiłki rodzinne (Child Benefit, FIS, One Parent Family)

- ✓ Supplementary Welfare Allowance, Rent Allowance, Karty Medyczne

- ✓ Tłumaczenie dokumentów prawnych (akty urodzenia, akty małżeńskie, wyroki rozwodowe, zaświadczenia o niekaralności)

- ✓ Tłumaczenia ustne

- ✓ Sprawy sporne z pracodawcą

Dla Firm

- ✓ Rejestracja spółek limitowanych, partnerskich oraz samozatrudnienia

- ✓ Rejestracja nazwy firmy

- ✓ Book-keeping prowadzenie księgowości miesięcznej, kwartalnej i rocznej

- ✓ Księgowość korespondencyjna, możliwość obsługi drogą pocztową lub e-mailem

- ✓ Rejestracja i rozliczenie podatku VAT

- ✓ Sprawozdania roczne dla CRO

- ✓ Rejestracja i rozliczenia subkontraktorów, certyfikat C2

- ✓ Kompleksowa obsługa spraw pracowniczych, rejestracja i rozliczenia (Payslips, P30, P35)

- ✓ Sporządzanie Biznes Planu

zapraszamy!

D&M Accountancy Services
2nd Floor Office, 4 Washington Street, Cork

Tel/Fax 021 427 83 49 / 083 31 91 536

e-mail: firma113@gmail.com



ubezpiecz.ie

telefon: 0894646874



Chcesz żyć bez żadnych obaw o przyszłość?

Nikt nie planuje wypadku, choroby ani śmierci.

Przychodzą nagle i bez pytania rujną życie całej Twojej rodziny.

Nikt nie planuje biedy na emeryturze,
bo wszyscy chcemy ją godnie przeżyć.

KAŻDY MOŻE zaplanować przyszłość bez żadnych
obaw o wypadki, choroby a nawet śmierć.

DZIŚ zrób to dla siebie i swoich bliskich, by nie martwić się o jutro.



Caledonian Life

Canada Life



**WYPADKI PRZY PRACY ○ PRAWO PRACY
NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI**

www-prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Marcin Szulc, Jarosław Mroziński, Monika El Amki
Monika Szubert, Monika Baranowska, Sylwia Kolasińska**
MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS, 8 Ontario Terrace, Portobello Bridge, Dublin 6

* Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty